

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77
188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66
Tel. noce: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 603.400

Ultimatum Włoch pod adresem Francji zostanie wysłane natychmiast po upadku Barcelony Paryż poważnie zaniepokojony błyskawicznymi postępami wojsk gen. Franco

LERIDA, 22 I. (PAT). Wojska gen. Franco przerwały front przeciwnika i znajdują się W ODLEGŁOŚCI 25 KLM. OD BARCELONY.

Ze strony gen. Franco bierze udział w walkach 200 tys. żołnierzy.

Barcelona znalazła się w bezpośrednim zasięgu działań wojennych. W mieście daje się odczuć dotkliwy brak żywności.

Rząd ma być ewakuowany do Walencji lub Madrytu.

W ciągu dnia dzisiejszego miało miejsce 10 nalotów na Barcelonę, których OFIARĄ PA DŁO 30 ZABITYCH I 75 RANNYCH.

Komunikat rządu barcelońskiego głosi, że po zaciętych walkach wojska gen. Franco posunęły się naprzód na odcinkach Igualada i Villa Franca. W obszarze San Sadurni de Noya trwają zacięte walki.

Wzmocnienie straży francuskiej

PARYŻ, 22 I. (PAT). „Petit Parisien“ donosi z Perpignan, że władze francuskie wysłały nad granicę hiszpańską posiłki t. zw. gwardii lotnej, celem WZMOCNIENIA STRAŻY NAD GRANICĄ PIRENEJSKĄ.

Dziennik donosi jednocześnie, że w Barcelonie czynione są przygotowania przedstawicielstw dyplomatycznych do przeniesienia poselstw z Barcelony do Perpignan lub Valence we Francji.

Przedstawiciele dyplomatyczni Stanów Zjednoczonych, Holandii i Szwecji mieli poczynić już daleko idące przygotowania w tym kierunku.

W Barcelonie i w reszcie Katalonii ma panować, jak donosi korespondent „Petit Parisien“, POWAŻNE ROZPRAWY. Szczerze mówiąc, brak środków żywnościowych.

PARYŻ, 22 stycznia. (PAT.) — Piorunujący marsz wojsk gen. Franco w kierunku Barcelony WYWOŁUJE W PARYŻU CORAZ WIĘKSZE ZANIEPOKOJENIE, TYM BARDZIEJ, ŻE LICZONO NA TO, ŻE LINIE UMOCNIEŃ ZDOŁAJĄ CHOĆ NA PEWIEN CZAS, POWSTRZYMAĆ NATARCIE.

Cała prasa lewicowa oraz „Ordre“ wyrażają obawę, że W RAZIE UPADKU BARCELONY I ZAJĘCIA KATALONII PRZEZ WOJSKA GEN. FRANCO RZĄD WŁOSKI POSTARA SIĘ JAK NAJSZYBCIEJ WYKORZYSTAĆ TĘ SYTUACJĘ, WYSUWAJĄC Z CAŁYM NACISKIEM POD ADRESEM FRANCJI SWE ZAPOWIADANE JUŻ KILKAKROT NIE ŻĄDANIA.

W podobny sposób wypowiedział się dzisiaj na zebraniu publicznym w Romorantin były minister spraw zagranicznych Paul Bonecour, stały delegat Francji do ligi narodów, który oświadczył, że nie chce być prorokiem, ale gotów jest zagwarantować, że z chwilą upadku Barcelony Francja niedługo będzie czekać na NADEJŚCIE ULTIMATUM WŁOSKIEGO, KTÓRE BĘDZIE CHCIAŁO ODEBRAĆ FRANCJI TO, CZEGO FRANCUZI JEDNOMYŚLNIE ODDAĆ NIE ZAMIERZAJĄ.

PARYŻ, 22 stycznia. (PAT.) — Minister spraw zagranicznych Bonnet odbył dziś po południu rozmowę z premierem Daladier, którego zapoznał z postępami natarcia gen. Franco na Barcelonę.

Antyfrancuskie audycje radiowe

PARYŻ, 22 stycznia. (PAT.) — „Le Jour“ donosi z Marsylii, że od pewnego czasu około godz. 20-ej daje się słyszeć w Marsylii tajna radiostacja nadawcza, która na fali 31 mtr. nadaje emisje propagandowe antyfrancuskie, domagające się niepodległości Korsyki. Stacja ta zapowiada swoje emisje słowami: „TUTAJ STACJA NADAWCZA WOLNEJ KORSYKI“.

Ostry atak Mussoliniego na przeciwników faszyzmu włoskiego

RZYM, 22 stycznia. (PAT.) — Mussolini wręczył dziś w teatrze „Argentine“ w Rzymie nagrody 140 rolnikom tegorocznym zwycięzcom konkursu podniesienia produkcji rolnej.

Podczas uroczystości Mussolini wygłosił przemówienie, w którym ironicznie potraktował „niektóre obawy i liczne fantastyczne doniesienia pewnych zagranicznych informatorów“, oraz „spekulacje zagranicze na temat głodu, rzekomo groźnego narodowi włoskiemu i kombinacje polityczne, które miały z tego powodu wyniknąć“.

Akcję tę określił Mussolini, jako „wstrętny cynizm“.

„We wrześniu r. ub. — mówił dalej Mussolini — powiedziałem, że zawodowi przeciwnicy faszyzmu są zbyt głupi, aby byli niebezpieczni. Obecnie potwierdzam to w sposób jaknajbardziej dobitny. Gdybym podał zestawienie mów i pism, zawierających dziecinne prorocтва, absurdalne manewry i fantastyczne kalumnie przeciwników faszyzmu o Włoszech, naszych ideach; naszych ludziach i o tym, który do was przemawia — to przyprawilibym was o taki śmiech, że, po mimo Alp,

WYLECIAŁOBY WELE SZYB Z OKIEN W ZAGRANICZNYCH STOLICACH.

Sprawa całkiem ostatnia: Pewien francuski prałat miał zapewnić, jakoby Watykan miał doraźnie poprzeć Francję, by trzymała się mocno.

Jestem przekonany, że jest to wierutne głupstwo. Zagraniczni przeciwnicy faszyzmu są nieuleczalni i zdradzają niezwykłą ignorancję spraw włoskich. Lepiej jest nie być zbyt dobrze znanym. Tym większy będzie efekt niespodzianki.

Mowa Mussoliniego, a zwłaszcza ustępy, polemizujące z przeciwnikami faszyzmu były przerywane entuzjastycznymi oklaskami i okrzykami.

Obawa przed desantem

Szczególnie daje się we znaki brak środków żywnościowych.

W ostatnich dniach personel miejskich zakładów pogrzebowych, który dotychczas dokonywał pogrzebów mieszkańców

zmarłych lub zabitych w czasie bombardowania, miał zagrozić strajkiem, domagając się, aby wypłacono mu zarobki w natu-

rze. Mobilizacja ludności do lat 55 ma nietylko cele wojskowe. Rząd barceloński chce w ten sposób zapobiec manifestacjom. Ponadto rząd barceloński obawia się desantu wojsk gen. Franco na północ od Barcelony, co odciełoby Barcelonę od Francji. Flota wojenna gen. Franco, wzmocniona ostatnio o kilka jednostek, nabytych zagranicą, jest zgrupowana koło wysp Elearskich, w których mogłaby łatwo przewieźć oddziały wojskowe do zatoki Las Rosas.

Popłoch w Barcelonie

LONDYN, 22 I. (PAT). Rząd brytyjski otrzymał dziś wieczorem od swej placówki w Barcelonie informacje, świadczące o tym, że STAN MORALNY LUDNOŚCI ZACZYNA SIĘ ZAŁAMYWAĆ. Ludność stolicy Katalonii, która dotąd okazywała dużo spokoju, obecnie gdy w mieście słychać huk armat, ulega popłochowi, przede wszystkim w obawie przed głodem i zniszczeniem, jako skutkami ewentualnego oblężenia.

BARCELONA, 22 I. (PAT). — Praca w przemyśle i handlu z wyjątkiem przemysłu wojennego i instytucji użyteczności publicznej ZOSTAŁA WSTRZYMANA. WSZYSCY MEZCZYŹNI DO LAT 55 ZOSTALI ODDANI DO DYSPOZYCJI WŁADZ WOJSKOWYCH.

Nalot na Walencję

WALENCJA, 22 I. (PAT). — Walencja była dziś trzykrotnie bombardowana przez samoloty gen. Franco. Odłamki bomb trafiły w statek angielski „Stanholm“ oraz w statek francuski „Commandant Charles Merich“. Oba statki odniosły nieznaczne uszkodzenia.

Statek angielski, który przybył do Barcelony z ładunkiem mięsa został zatopiony.

Zwolennicy muftiego nie jadą do Londynu z powodu zaproszenia reprezentantów grupy Naszaszibi'ego

LONDYN, 22 stycznia (PAT.). Mimo faktu, że na konferencji arabskiej w Kairze osiągnięto po rozumieniu co do postulatów, jakie wysunięte być mają na konferencji palestyńskiej w Londynie, przyjazd delegatów arabskich palestyńskich stoi jeszcze pod znakiem zapytania.

Delegacja zwolenników wielkiego muftiego Jerozolimy została coprawda już wybrana, a nawet ustalona została data ich odjazdu na nadchodzący wtorek, ale w ostatniej chwili zaszły nowe komplikacje.

Zarówno rząd brytyjski, jak przedstawiciele państw arabskich, przede wszystkim Egiptu i Iraku, pragną aby w delegacji arabskich palestyńskich uczestniczyli również reprezentanci umiarkowanej grupy arabskiej, na której czele stoi Naszaszibi, czemu stanowczo przeciwstawiają się zwolennicy muftiego.

Premier Iraku gen. Nuri al Said, który wśród przedstawicieli państw arabskich, przybywających do Londynu na konferencję, jest niewątpliwie najbardziej wybitną osobistością, u-

dał się dziś z Kairu samolotem do Bejrutu, celem wyjednania zgody muftiego na udział delegatów grupy Naszaszibi'ego w konferencji londyńskiej.

Strajk artystów zatrudnionych w radio hollywoodzkim

NOWY JORK, 22 I. (PAT). — Artysty zatrudnieni w radio w Hollywood w liczbie 2 tysięcy proklamowali strajk.

KAIR, 22 stycznia (ŻŻAT). — Późnym wieczorem stało się wiadomym, że zwolennicy muftiego oświadczyli, że nie wyjadą do Londynu na konferencję o przyszłości Palestyny.

Walki z terrorystami

HAIFA, 22 stycznia (PAT). — Oddziały wojsk brytyjskich usiłują otoczyć grupy powstańców arabskich, działające w północnej części Palestyny.

W czasie działań wojskowych trzech arabskich, usiłujących prze-

dostać się przez kordon, zostało zabitych w okolicach Safed.

Nowe ofiary

LONDYN, 22 stycznia (PAT.). Z Jerozolimy donoszą, że w dniu dzisiejszym w samym centrum miasta arabowie zastrzelili znanego kupca żydowskiego Behora Murasha.

Władze zarządziły stan wyjątkowy.

JEROZOLIMA, 22 stycznia. — (PAT.) — Został zabity przez nieznanego sprawcę odzwiertny meczetu w starej dzielnicy miasta.

Hitler chce panować nad całym światem

Otto Strasser o planach Rzeszy Niemieckiej

Andrzej de Reka zamieszcza w „L'Epoque” bardzo interesujący wywiad z Ottonem Strasserem.

Nazwisko, które rzadko dzisiaj pojawia się na łamach prasy, było kilkanaście lat temu bardzo popularne w Niemczech... Bracia Strasser, pochodzący z Bawarii, uważać można za twórców nowej Rzeszy niemieckiej. Organizowali oni północne Niemcy i oddali je Hitlerowi. Goebbels, dzisiejszy wszechwładny minister propagandy, był sekretarzem Grzegorza Strassera i w taki sposób wszedł w kontakt z Hitlerem. W roku 1925 w Bamberg, kiedy zarysowały się pierwsze różnice między Grzegorzem Strasserem a dzisiejszym kanclerzem — Goebbels porzucił Strassera, przechodząc całkowicie na stronę hitlerowską.

Otto Strasser rozporządzał w Berlinie 60 tysiącami nie „ludzi”, ale członków elity niemieckiej. Miał poza tym z pół tuzina dzienników i wywierał ogromny wpływ na opinię publiczną.

CO ŁĄCZYŁO GO Z HITLEREM?

Wspólny pogląd na niesprawiedliwość pokoju wersalskiego, który — ich zdaniem — „pouził Niemcy”. Ale zapatrywania na drogi przyszłości obu po-

lityków różniły się.

Hitler chciał zastąpić traktat wersalski nowym Brześciem Litewskim.

Otto Strasser nie chciał ani Wersalu francuskiego, ani Wersalu niemieckiego. Chciał pomysłu gospodarczej Niemiec i pokoju Trzeciej Rzeszy — to jest pokoju świata.

Stąd **RÓŻNICA ZDAŃ** między nim a Hitlerem.

Stąd rozbieżności na temat spraw społecznych i gospodarczego programu nacjonal - socjalizmu. I stąd wręcz tragedia: Grzegorz Strasser zostaje rozstrzelany w dniu 30 czerwca 1934 roku.

Otto Strasser, powiernik i najbliższy współpracownik Hitlera, ratuje się ucieczką.

De Reka spotkał Ottona S. w jednym z państw graniczących z Francją. Rozmowa toczyła się na temat obecnej sytuacji europejskiej.

— Co pan myśli — zapytywał de Reka — o rozmowach rzymskich?

— Jestem przekonany — mówił Strasser — że ofensywa trwa w dalszym ciągu.

— Jaka ofensywa?

OFENSywa HITLEROWSKA, mająca na celu panowanie nad światem.

— Czy atak idzie przeciwko Francji?

— Tak jest. Francja padnie na samym końcu, ale nieodwołalnie, ofiarą agresji. Lecz na razie jest ona jeszcze za silną. Osłabienie Francji na morzu Śródziemnym i w koloniach, oraz zwiększenie sił niemieckich na wschodzie — oto są metody, wzajemnie się uzupełniające.

— Nie nalegam na bliższe wyjaśnienia — mówił de Reka — gdyż wiem, że pan przemyślał te kwestie jeszcze przed wyjazdem Chamberlaina do Rzymu. Oczywiście, że jest to niebezpieczne dla Francji. Obawiam się, aby Francja nie została wciągnięta w jakiejś konferencji, których ostatecznym celem byłoby nstępstwa wobec państw „osi”. Lecz czy pan widzi jakieś inne niebezpieczeństwa, grożące w tej chwili Francji?

— Tak jest — ucina krótko Otto Strasser.

— **Widzę ofensywę moralną, o gwałtowności bez precedensu.** — Ma ona na celu doprowadzić do rozkładu wewnętrznych sił francuskich. Lecz ofensywa ta nie idzie tylko w kierunku Francji. Zwraca się ona jednocześnie **PRZECIWKO ANGLII**, przeciwko jej imperium kolonialnemu — i tu spotyka się z pomocą Japonii.

Zwraca się ona przeciwko Ameryce, przeciwko całemu światu. Nie są to puste słowa. Każdy sukces wzmacnia tylko akcję i przynosi ją na coraz to większe tereny...

Kto chce się czuć świeżo, w pełni sił do pracy, powinien przynajmniej raz na tydzień pić przed śniadaniem szklankę naturalnej wody gorzkiej Franciszka - Józefa, która grzownie oczyszcza przewód pokarmowy, regeneruje krew i pobudza w sposób trwały i skuteczny ogólną przemianę materii. — Zapytajcie się Wasz. lekarza.

Po chwili milczenia Strasser wrócił znów do przerwanej myśli:

— Twierdziłem, na krótki czas przed wybuchem wojny, rozmawiając z moim kolegą, który był oficerem pruskim: „Jeżeli Niemcy wygrają wojnę, nastąpi wówczas scentralizowanie Europy przez Prusy. Będzie to **NIESZCZĘŚCIE DLA ŚWIATA.**”

— Tych słów nie powtarzał pan Hitlerowi?

— Ależ, tak!

— I co on odpowiedział?

— Zaczerwienił się z gniewu. W końcu oświadczył, że jestem złym Niemcem...

— I co?

— Nic. Zwróciłem mu uwagę, że gdyby Niemcy wygrały wojnę, to nie byłby kanclerzem i nie mógłby rozwijać swych idei. — Skarżył się na mnie wobec brata...

De Reka roześmiał się. Nagle Strasser spoważniał i zapytał:

— Czy wy nie macie mężów stanu we Francji?...

— Nie znam ich...

— Jak można — mówił dawny współpracownik Hitlera — jak można nie widzieć tego, co się dzieje, jak można nie przewidywać przyszłości!

Jak można nie ogarniać szerszych horyzontów! Jak można sądzić, że ta

SILA, RAZ WPRAWIONA W RUCH, ZNISZCZY SIĘ SAMA PRZEZ SIĘ!

Jeżeli wypadki dziejowe będą następowały w takim rytmie, w jakim toczy się obecnie, to nie będziemy długo czekać, aby zobaczyć żołnierzy Hitlera na Węgrzech i nad morzem Czarnym... Wtedy będzie zastanawiał się

on, jaki szlak ma obrać: północny na Odesę i Kijów, czy też południowy w kierunku Bagdadu...

— I jaką drogę, według pana, wybierze Führer?

— Sądzę, że północną. Niech pan weźmie pod uwagę, że ta droga prowadzi

DO OPANOWANIA UKRAINY, która w zamysłach Hitlera odgrywa tę samą rolę, jaką w planach Napoleona odgrywała Polska... Chodzi o stworzenie nowej Rosji, państwa o ustroju faszystowskim, któreby było związane jak najściślej z sojuszem gospodarczym i wojskowym z Niemcami. To będzie wstępem do ogólno - światowej hegemonii Niemiec.

— Jakimi środkami rozporządzą Niemcy hitlerowskie, zmierzające do tego celu?

— Przede wszystkim propaganda, miliony marek, które mają za zadanie szerzenia fermentów i sprzecznych poglądów w państwach jutrzejszych przeciwników.

Propaguje się ideały „rewolucji rasistowskiej”, dalej niemieckie zapatrywania gospodarcze polityczne i społeczne... I tak np. w Anglii kultywuje się jednocześnie

BOLSZEWIZM I PACYFIZM.

W Ameryce wspiera się ruch przeciwko Rooseveltowi, propagując idee neutralności bezwzględnej.

— Jak widzę, jest to program dość obszerny...

— Będzie to trwało tak długo, dopóki nie skończy się ze wschodem, to znaczy dopóki nie dojdzie do ostatejnej rundy... Niemcy biorą pod uwagę w tej chwili przede wszystkim pograniczne kraje, słowiańskie, tudzież państwa bałkańskie...

Otto Strasser podnosi głos:

— **Pierwszym celem Niemiec**

jest **ORGANIZACJA ŚRODKOWEJ EUROPY POD HEGEMONIĄ NIEMIEC.**

A po tym?

— Po tym sprawdzą się słowa Masaryka, wypowiedziane trzydzieści lat temu: „Jeżeli Niemcy osiągną hegemonię na wschodzie, to będzie dla nich o wiele łatwiejszą rzeczą wyrównać wszystkie rachunki, jakie państwu niemieckiemu posiada na Zachodzie. Rachunki z Francją, z Anglią, może nawet ze Stanami Zjednoczonymi”.

— Tak! — odpowiedział de Reka — trzeba się będzie bić za ludzi ślepych. W taki sposób wyjdzie się może z orbity tego zgniłego pokoju, który nie może niczego uratować. Nie ludźmy się bowiem. **Rokowania pokojowe nie zapobiegną wojnie.** Przeciwnie. Francja ustępująca, Francja słaba — będzie dla potężnych Niemiec nie przykładem, lecz pokusą.

— I ja tak sądzę — zakończył rozmowę Otto Strasser.

T. K.

KINO

CASINO

Pocz. 4. 6. 8. 10

DZIŚ
najbardziej
artystyczna
premiera
sezonu!

Wielki tragik scen paryskich

JEAN LOUIS-BARRAULT

oraz znakomita gwiazda ekranu

Viviane Romance

w roli subretki z paryskiego „półświatka”
w potężnym filmie prod. francuskiej



PURYTANIN
(Le Puritain)

Dramat wykolejénca, który zabił swą ukochaną w imię... etyki

Scenariusz wg. znanej powieści
LIAM O'FLAHERTY

DAWNO NIEWIDZIANA
ULUBIENICA CAŁEGO ŚWIATA

FRANCISZKA GAAL

niezapomniana z filmów „CSIBI” i „PIOTRUŚ”

każdego ubawi, każdego zachwyci
w swym najnowszym filmie

Następny program »PALACE«



Następny program »PALACE«

SYGNALY

Żel. chowska

Junosza-Stepowski

Pichelski

Czesi bronią się wszelkimi siłami

by nie stać się w zupełności wasalem Trzeciej Rzeszy

PRAGA, 22 stycznia. (Tel. wł.) Jak słyhać z tutejszych kół dyplomatycznych, rozmowa ministra Chvalkowsky'ego z min. v. Ribbentropem i kanclerzem Hitlerem nie dała żadnego pozytywnego rezultatu, zaznaczyły się bowiem jeszcze bardziej wielkie rozbieżności poglądów między obu partnerami w wielu kwestiach.

Większość żądań niemieckich natrafia na poważny opór Czecho - Słowacji, która broni się wszelkimi siłami, by nie stać się w zupełności wasalem Rzeszy Niemieckiej.

W związku z podróżą ministra Chvalkowsky'ego do Berlina zamieszczają dzisiejsze „Lidove Noviny” zmienny artykuł o możliwości porozumienia Czecho - Słowacji z Rzeszą Niemiecką. Porozumienie to winno — zdaniem autora — polegać prze-

de wszystkim na wzajemnym zrozumieniu się. Trzeba, by wielka, potężna Rzesza Niemiecka zrozumiała nie tylko dzisiejsze geograficzne i polityczne położenie Czecho - Słowacji, „która stała się obecnie małą wysepką słowiańską oblaną morzem niemieckim, lecz, by rozumiała również i psychikę narodu czeskiego, że tak, jak mniejszość niemiecka domaga się swych praw w Czechach, tak naród czeski domagać się może swych praw na własnej czeskiej ziemi.

Chodzi o to, by czesi nie czuli się na wyspie swej zagrożeni tym morzem niemieckim, lecz, by czuli się tu spokojni i bezpieczni.

Wysłała obecnie w Niemczech książka o Czecho - Słowacji, nosząca tytuł: „Wszystkie rzeki czeskie płyną do Niemiec” — autor przypomina Niemcom, że są to

jednak rzeki czeskie. Czesi żądają tylko swych słusznych praw na ziemi własnej.

Te ostatnie żądania autora wskazywałyby, że żądania Rzeszy Niemieckiej zdążają do pozabawienia Czechów praw na ich własnym terytorium, czyli do stworzenia z Czecho - Słowacji posłusznego wasala Niemiec.

BERLIN, 22 stycznia (PAT) — Panująca podczas krótkiego pobytu w Berlinie min. Chvalkowsky'ego opinia, że wizyta odbyła się w nastroju niezbyt sprzyjającym zapoczątkowaniu i pogłębieniu przyjaznych stosunków niemiecko - czesko - słowackich znajduje dziś swe potwierdzenie w artykułach pism niemieckich.

Dzisiejsza „Boersen Ztg.” dowodzi w zainspirowanym niewątpliwie artykule, że nawrót do poglądów, które przed niedawnym czasem doprowadziły Czechy do

krawędzi przepaści, burzy zaufanie, jakie Niemcy zaczęli mieć do Czecho - Słowacji.

Nikt w Niemczech nie żądał od Czechów — ciągnie dziennik — palenia jeszcze wczoraj czesko - Słowaków.

Proces przemiany duchowej, jeżeli ma być trwały, wymagać będzie czasu. Niefalszowana historia czeska wiecie naród czeski do wspólnoty z obszarem i narodem, któremu jest naród czeski podporządkowany.

„Boersen Zeitung” przestrzega rząd czeski przed iluzjami, stwierdzając, że prawa ludności niemieckiej w Czecho - Słowacji nie mają być naruszone. Niewątpliwie — pisze dziennik — wynurzenia prasy czeskiej nie ułatwił min. Chvalkowsky'emu spełnienia jego zadania, a przyczyniły się do tego, że minister spraw zagranicznych Czecho -

Słowacji miał możność zapoznania się z wyraźnym stanowiskiem Niemiec.

Blok opozycyjny powstał na Węgrzech

BUDAPESZT, 22 stycznia. — (Tel. wł.) — W piątek pod przewodnictwem dr. Tibor Eckhardta, dr. Aleksandra Sztranyavsky'ego i hr. Stefana Bethlena został ukonstytuowany blok opozycyjny pod nazwą „Chrześcijańsko - opozycyjny narodowy blok niezależny”. Zasadniczym celem bloku jest walka z tendencjami totalistycznymi w życiu politycznym Węgier.

Głównymi punktami programu zaś są: 1) obrona tysiącletniej węgierskiej tradycji państwowej, 2) obrona narodowej niezawisłości na wszystkich polach, 3) zapewnienie wolności prasy i zgromadzeniom.

Włochy satelitą Niemiec

Minister Ciano przyjeżdża w końcu miesiąca do Berlina

Jugosławia wciągnięta w orbitę wpływów osi Rzym - Berlin

LONDYN, 22. I. (Tel. wł.) — W ocenie sytuacji międzynarodowej występuje wśród angielskich publicystów coraz wyraźniej przeświadczenie, że Italia w swych posunięciach tak zewnętrzno-politycznych, jak i gospodarczych uzależnia się coraz bardziej od Rzeszy Niemieckiej.

Angielskie czasopismo „Statist” podkreśla wyraźnie tę zależność od Niemiec. „Statist” stwierdza, że Italia jest obecnie coraz więcej wciągana w orbitę interesów gospodarczych Rzeszy i to mimo wyraźnego zagrożenia interesów włoskich przez ekspansywną politykę gospodarza Rzeszy w rejonie południowo-wschodnim Europy.

RZYM, 22. I. (PAT) — W dobrze poinformowanych kółach dyplomatycznych potwierdza się wiadomość o bliskiej wizycie ministra spraw zagr. hr. Ciano w Berlinie. Wspomniane koła informują, że wizyta nastąpi w końcu bieżącego miesiąca, t. j. między 28 a 31 stycznia.

RZYM, 22. I. (PAT) — Ogłoszono tu następujący komunikat: Przyjaćielska wizyta, jaką min. Ciano złożył premierowi jugosłowiańskiemu i ministrowi spraw zagranicznych Stojadinowiczowi, stała się okazją dla pogłębienia wymiany poglądów, ożywionej jak największą serdecznością. Obaj mężowie stanu mogli

stwierdzić raz jeszcze ku wzajemnemu zadowoleniu znakomite funkcjonowanie i pomyślne wyniki paktu włosko - jugosłowiańskiego z 25 marca 1937 roku, stanowiącego jeden z zasadniczych czynników polityki obu państw.

Równocześnie min. Ciano i premier Stojadinowicz zbadali różne sytuacje europejskie, interesujące jednakowo Włochy i Jugosławię i potwierdzili wspólną wolę kontynuowania i pogłębiania ich współpracy celem umocnienia pokoju i ładu

w tej części Europy w zgodzie ze wszystkimi państwami zainteresowanymi oraz w związku z ostatnimi manifestacjami i tendencjami sąsiadów Jugosławii, które znalazły przychylnie echo w Białogrodzie. Włochy wnoszą do tego dzieła

współpracy ducha konstruktywne-go, który charakteryzuje oś Rzym - Berlin.

Ponadto przedmiotem wspomnianych badań były stosunki gospodarcze między Włochami a Jugosławią. Wobec tego, iż gospodarstwa Włoch i Jugosławii mają charakter uzupełniający się nawzajem, stwierdzono, iż istnieją również w tej dziedzinie rozległe możliwości rozwojowe. Celem zrealizowania tych możliwości oba rządy postanowiły intensywnie wzajemne kontakty.

„Kredyt na zbrojenia

RZYM, 22 I. (PAT). „Giornale d'Italia” donosi o zamierzonym zawarciu paktu nieagresji i przyjaźni pomiędzy Jugosławią a Węgrami, zapowiadając zarazem, iż zostaną poczynione kroki celem poprawy stosunków pomiędzy Węgrami a Rumunią, w której to sprawie Włochy i Jugosławia miały zaproponować swe pośrednictwo.

Włochy zaoferowały Jugosławii kredyty w sumie półtora miliarda lirów, które będą użyte na dostawy uzbrojenia.

„Giornale d'Italia” pisze w związku z tym, iż podróż min. Ciano do Białogrodu, mimo iż nie posiada charakteru oficjalnego, obfituje w owocne wyniki.

Ministrowie angielscy pod strażą

Zakazany dostęp do miejsca pobytu premiera

LONDYN, 22. I. (PAT) — Silne oddziały policji pilnowały przedwczoraj i dziś miejscowości Chequers, gdzie spędzał weekend premier Chamberlain z małżonką.

Dostęp do miejscowości jest zakazany wszelkim osobom, nie należącym do otoczenia lub służby premiera.

Drogi, prowadzące do Chequers są patrolowane przez policję, która zatrzymuje wszystkie pojazdy.

Analogiczne środki ostrożności zarządzono w Londynie w pobliżu miejsca zamieszkania ministrów Hoare i Malcolm Mac Donalda, którzy mają bezpośrednio

do czynienia ze sprawami irlandzkimi.

W związku z wykryciem wczoraj składu materiałów wybuchowych w Manchesterze, aresztowano 2 kobiety, które staną jutro przed sądem pod zarzutem nielegalnego przechowywania materiałów wybuchowych.

Włoszyn walczy z opozycją

Rozwiązanie stronnictw politycznych na Rusi Podkarpackiej

HUSZT, 22. I. (PAT) — Premier rządu Rusi Podkarpackiej rozwiązał dziś wszystkie tamtejsze stronnictwa polityczne, zezwalając jedynie na utworzenie jednej partii „Jedności narodowej”. Zarządzenie to wydano na parę godzin przed upływem terminu składania list kandydackich, uniemożliwiając karpatorusinom oraz mniejszościom narodowym: węgrom, Czechom i żydom wzięcia udziału w wyborach.

Zarządzenie powyższe komentowane jest jako dowód braku oparcia „rządu” Włoszyna w społeczeństwie karpatoruskim. W ostatnich

wyborach, które się odbyły na Rusi podkarpackiej w roku 1935, lista

Włoszyna otrzymała zaledwie 7000 głosów.

Nawet Ameryka jest niemiecka

BERLIN, 22 stycznia. (Tel. wł.) Jak donoszą z Hamburga, miejscowe kierownictwo partii narodowo - socjalistycznej zorganizowało szereg odczytów, których tematem były imperialistyczne założenia policji niemieckiej.

W serii tych odczytów poświęcono jeden tematowi „Nasza Ameryka”.

Prelegent w zakończeniu swoich wywodów podkreślił, że Ameryka jest właściwie krajem niemieckim i czynnikiem decydującym o jej losach będą w coraz większym stopniu Niemcy.

W toku dyskusji, odpowiadając na pytania, prelegent oświadczył, „nie mogę wam wszystkiego powiedzieć co wiem, to jedno wszakże jest pewne, że Niemcy w Ameryce mają dużą przyszłość przed sobą”.

Niebezpieczeństwo minęło

Zator lodowy pod Sandomierzem ruszył

SANDOMIERZ, 22 I. (PAT). Zator lodowy na Wiśle pod Sandomierzem na skutek akcji saperów ruszył dziś i minął obydwa zagrożone mosty, drogowy i kolejowy. Niebezpieczeństwo, grożące miastu, minęło. Poziom wody na Wiśle opadł. Spiętrzenie wody, które było spowodowane tym zatorem, poważniejszych szkód nie wyrządziło.

Grand-Kino Pocz. 4 6. 8. 10
Moi Rodzice rozwodzą się
 W 4-ym tygodniu Rewelaryjna zniżka cen!
 III - 85 gr., II - 1.09, I - 1.50 na wszystkie seanse

PLONY z 1 ha POLSKI I ROSJI SOWIECKIEJ	POLSKA		ZSSR
	1938	1939	1938
pszenica	12,2 q	12,2 q	7,3 q
żyto	11,1 q	11,1 q	8,1 q
jęczmień	11,8 q	11,8 q	8,6 q
owies	11,7 q	11,7 q	8,7 q
ziemniaki	115 q	115 q	75,3 q
buraki cukr.	2,06 q	2,06 q	110 q

Jak widać z rysunku zbiory w Polsce są przeciętnie o 50 proc. wyższe, niż w Rosji. W zbiorach ziemniaków różnica wynosi blisko 60 proc., w zbiorach zaś buraka cukrowego — dochodzi do 100

proc. Należy przy tym zaznaczyć, że dane o ZSSR wzięto z sowietyckich wydawnictw, statystycznych, które nie mają tendencji do pesymistycznego przedstawiania sytuacji.

Nabożeństwa w synagogach

w dniu imienin pana Prezydenta Rzplitej

WARSZAWA, 22 I. (ŻAT). — Zarząd związku rabinów R. P. zwrócił się do zarządów wszystkich gmin wyznaniowych żydowskich na obszarze państwa, aby w dniu 1 lutego, jako w dniu imienin Prezydenta R. P., prof. Ignacego Mościckiego spowodowały odprawienie w dniu tym uroczystych nabożeństw na intencję Prezydenta we wszystkich gminnych domach modlitw.

Areszt za pikietowanie

TARNÓW, 22 I. (Tel. wł.). — Sąd okręgowy podwyższył karę członkowi Str. Narodowego Brygady z 14 do 20 dni za pikietowanie sklepów żydowskich.

Afrykańska „Linia Maginota”

„Daily Herald” donosi, że w ciągu ostatnich kilku miesięcy zostały wykonane bardzo poważne przygotowania obronne wzdłuż granicy libijskiej, w południowej części Tunisu.

„Forty tunizyjskiej linii Maginota są już gotowe” — pisze „Daily Herald”, wyrażając cały swój podziw dla jednego z największych dzieł w zakresie konstrukcji obronnych w świecie.

„Linia Mareth — pisze wyżej wymieniony dziennik — uniemożliwia wszelki atak włoski na Tunis. Z jednej strony morze, niedostatecznie głębokie, aby umożliwić transport wojsk i ich lądowanie, z drugiej strony góry nieprzebyte, z powodu braku wody i braku dróg dla artylerii”.

W związku z tym „La Presse Coloniale” podnosi, że 80 tysiącem włoskich, zgrupowanych obecnie w Libii, Francja może przeciwstawić 148 tysięcy ludzi, znajdujących się w Afryce Północnej i ściągniętych obecnie do wschodnich garnizonów.

300 tys. kobiet nie przynaję się do związków małżeńskich

W Anglii 300.000 zatrudnionych zawodowo zameężnych kobiet figuruje w spisach zawodowych pod panieńskim nazwiskiem w obawie przed utratą posady. Jak wiadomo, Anglia za przykładem wielu innych krajów na kontynencie wprowadziła ustawę o niezatrudnianiu kobiet zameężnych, których mężowie pracują zawodowo, względnie jako stale zatrudnieni robotnicy.

Wybuch na dancingu 7 osób odniosło rany

NOWY JORK, 22 I. (PAT). — W m. Niagara Falls nastąpił wybuch na dancingu. 7 osób odniosło rany. Na skutek wybuchu wybuchł wielki pożar, który został ugaszony po kilkugodzinnych wysiłkach. Straty materialne oceniane są na 100 tysięcy dolarów.

76 górników żywcem pogrzebanych

TOKIO, 22 I. (PAT). 76 górników zostało żywcem pogrzebanych podczas wybuchu gazów w kopalni węgla w m. Miya dacho w prefekturze Fukuoka.

Dotychczas wydobyto 5 zwłok oraz uratowano 6 górników, w tym 3 rannych. Akcja ratunkowa trwa. Panuje obawa o los pozostałych pod ziemią 65 górników.

CAPITOL

wświetla najprzedniejsze filmy!

Dzisiaj i dni następnych!

Czołowe arcydzieło polskiej produkcji filmowej.

EPOPEA UCZUC, WIELKIEJ MIŁOŚCI I POŚWIĘCENIA!

SERCE MATKI

Reż. M. Waszyński.

Dramat tak potężny jak życie ludzkie. W rolach głównych:

St. Angel-Engelówna, L. Wysocka, Ina Benita, Zelwerowicz, Orwid, Sielński, Cybulski

Ceny miejsc na wszystkie seanse od 54 gr.

Passé partout i bilety wolnego wejścia nieważne!

Zawodowy konspirator i rewolucjonista

Osobliwe życie Niekischa, skazanego na dożywotnie więzienie

Przed kilku dniami Ernest Niekisch skazany został w Berlinie na dożywotnie więzienie za zdradę stanu. (REDAKCJA)

Osobliwe było życie tego przedsiębiorczego konspiratora, który zawsze działał z pobudek ideowych, a nigdy dla własnej korzyści.

Rok 1926... Wracając pieszo z Polski do Niemiec, Ernest Niekisch właśnie uciekł z więzienia moskiewskiego, gdzie odsiadywał karę dożywotniego więzienia.

Ta sama kara spotkała go na Węgrzech, gdzie w okresie rządów „straszego” Beli Kuna ugodzony został trzema kulami w ryzolwern, które przez wprost niesłychany wypadek przebiły tylko lewe ramię.

Poprzednio jako student zapłonął miłością do śpiewaczki Wery Busch i przed jej hołtem w Warszawie usiłował popełnić samobójstwo, jednak strzał chybił.

„Szok” w życiu Niekischa

Od tego czasu osobliwe życie Ernesta Niekischa rozgrywało się pod wszystkimi szerokościami geograficznymi. W Paryżu był uwikłany w sprawę kontrabandy; w Nowym Jorku w sprawę handlu środkami odurzającymi; w Sztokholmie w sprawę szpiegostwa. W 1925 r. został

wydany przez Włochy z powodu spiskowania, którego mu zresztą nie udowodniono.

Ojciec Ernesta Niekischa, pruski nauczyciel, został zabity przez fanatyka w czasie podróży do Berlina, z powodu swego podobieństwa do Napoleona III.

To zdarzenie zdecydowało o życiu Niekischa, który w ciągu całej swej egzystencji był uwikłany w spiski polityczne.

Rosja, Rumunia, Węgry...

Ernest Niekisch mógł być profesorem w chwili opuszczenia armii po wojnie, ale pewnego wieczoru, po wydaniu ostatnich marek ze spadku po ojcu, spotkał dawnego koleżkę z Królewca, nazwiskiem Kant, który wówczas utrzymywał, że jest potomkiem „wielkiego filozofa”.

— Świat wiję się w konwulsjach, „Erneście. Gdybyśmy chcieli, moglibyśmy spróbować naszej szansy...”

W kilka dni później, przy pomocy zamożnego kolegi, zdecydował się założyć dziennik, który nazwał „Ich” (Ja)... Ale „Ich” nie było interesem i Niekisch pojechał do Anglii.

Jego pomysłem było stworzenie wraz z Leninem imperium

azjatyckiego, na czele którego on miałby stać. Ale G. P. U. patrzyła nań z nieufnością i wydała rozkaz aresztowania go, aby mu przeszkodzić w udaniu się na Daleki Wschód i wywołania tam ruchu rewolucyjnego.

Skazany zaocznie na dożywotnie więzienie, Niekisch udaje się do Rumunii. Zakłada tam grupę agitatorów, zdecydowanych obalić tron. W przeddzień wykonania czynu został aresztowany, ale uciekł podczas transportu do więzienia... i przekroczył potajemnie granicę węgierską, gdzie rządził inny awanturnik — Bela Kun.

Natychmiast ofiarował swoje usługi admirałowi Hortyemu, zdecydowanemu przeciwnikowi „straszego” Beli. Udało mu się w przebraniu dotrzeć do rewolucyjnego pana Węgier. Ale na kilka godzin przed chwilą, prze widzianą na wykonanie zamachu, został zdradzony. „Uciekł, jak wówczas pisano, przez otwór kanału, ugodzony poprzednio trzema kulami rewolwerowymi, które, w cudowny sposób, dosięgły tylko jego lewego ramienia”.

Powrócił do Niemiec, jednak nie był wyleczony. Niekisch przyłączył się do sfer monarchistycznych, krytykując gwałtownie republikę. Założył dziennik „Die Wahrheit”, w którym nie przestawał atakować reżymu. Za krytyki skazany został na siedem miesięcy więzienia, po czym udał się do Włoch, gdzie rozdził się faszyzm.

Ta doktryna jednak nie podołała mu się. Przłączył się do bandy anarchistów, która pod wodzą Giuseppe Luigiego, po-

stanawia pomóc pierwsze ofiarze rewolucji. Ale spiskowcy zostali aresztowani. Jeszcze i tym razem Niekisch przesłizgnął się przez sieć policji. Przybył do Francji.

Po kilkumiesięcznym pobycie w Paryżu opuszcza Francję, czując, że jest zagrożony przez agentów zagranicznej policji, na skutek pewnej sprawy przemysłniczej.

Znowu znajduje się w Niemczech. Podejmuje skrajną kampanię monarchistyczną. Często jeździ do Holandii, aby się tam spotkać z ex-kaiserem. Ale republika weimarska jest zachwiana, a nowy człowiek, przychodzący z Monachium, kroczy naprzód...

Ten nowy przybysz nie zadawał Niekischa. Potrzebował rządu dla siebie. Rodząca się doktryna nie interesowała go. Przyłączył się więc do opinii republikańskiej, aby walczyć przeciwko nowej partii.

Aresztowany po raz pierwszy w Monachium, zmąlił czujność swoich strażników i schronił się do Austrii, gdzie chciał obalić rząd przez zamachy terrorystyczne. Często widziano go z Planetą, który później zabił kanclerza Dollfussa.

Ale pewnego dnia pokłócił się z Planetą w jednej z kawiarni wiedeńskich. Ponieważ papiery jego nie były w porządku, odstawił go do Niemiec.

I wtedy zaczyna się dla Niekischa niezwykle życie. Żyjąc w ukryciu, podziemnie, nie do znalezienia, tworzy sieć rewolucyjną wśród klasy robotniczej niemieckiej.

Gestapo szuka

Widziano go w Essen, w Mannheimie, w Magdeburgu, w Wrocławiu. Za każdym razem ukazywał się w innej postaci. Raz jest robotnikiem, raz dziennikarzem, to znowu członkiem S. A., lub policjantem. Zwerbowani, których grupuje pod nazwą „Freiheit - Korps”, stają się co raz liczniejsi. Wkrótce Gestapo jest zaniepokojone. Tym bardziej, że kraży tajemnicza ulotka po fabrykach, której pochodzenia nie można ściśle określić.

Wreszcie jednemu z ludzi Himmlera, niejakiemu Fröehlichowi, udało się odkryć tajną drukarnię, znajdującą się niedaleko od Offenburga w Badenii, Niekischa i setkę jego pomocników szukają z tym większą gorliwością, że, jak się dowiedziano, według ich „statutu” aresztowanie jednego z nich miało być hasłem do zamordowania jednego z trzech władców Rzeszy.

Podwołano policję i strażę około Goebbelsa i Goeringa; potrojono je dookoła kanclerza Hitlera. Zdwojono czujność na granicach.

W ciągu dwóch miesięcy aresztowano stu obywateli, z powodu „podobieństwa” do spiskowców; później ich jednak zwolniono.

Aresztowany

Wreszcie pewnej nocy obudził go telefonem Henryka Himmlera:

— Mamy go. Przebywał w głębi lasu wraz z piętnastu towarzyszami. Plan jego polegał na atakowaniu Berghofu...

Przyszedł proces. — Wbrew wszelkiemu oczekiwaniu, Niekisch raz jeszcze uniknął najwyższej kary.

W ciemnym lochu, skutk kaidanami, Niekisch przeżywa nowy etap swojej kariery rewolucjonisty.

J. S.

Teatr Miejski **Dziś** w poniedziałek, 8.46 w. **Tow. HAZOMIR**
Śródmiejska 15 wystawiona będzie

„TRAVIATA”

opera Verdiego w 4 aktach
w wykonaniu: solistów, chóru i orkiestry Tow. „Hazomir” i L. O. F. Dyrekcja: prof. I. Zaks.

Już dziś!! PREMIERA „PURYTANINA”

Z roku na rok produkcja francuska staje się coraz groźniejszym konkurentem filmu amerykańskiego na terenie międzynarodowym.

Z roku na rok Paryż prezentuje światu coraz wspanialsze arcydzieła sztuki filmowej.

„Mayerling”, „Towarzysze broni”, „Romans szulera”, „Ludzie za mgłą”, „Więzienie bez krat” przyniosły kinematografii francuskiej najbardziej zaszczytne nagrody i wyróżnienia, o które nadaremnie ubiegała się Ameryka.

Okazuje się, że nie dolary, nie świetnie technicznie wyposażone studia w Hollywood decydują o wartości filmu. Decyduje jedynie i wyłącznie artysta. Artysta - reżyser, artysta - operator i artysta - aktor.

W najnowszej produkcji francuskiej na plan pierwszy wysuwa się „Purytanin”, film zgoła wyjątkowy, głęboko przemyślany, sprawiający satysfakcję każdemu inteligentnemu, myślącemu widzowi kinowemu.

Reżyser i scenarzysta odsłonił kulisy duszy ludzkiej. Pokazali, że w psychice każdego człowieka drzemają instynkty zwierzęce, że natura słabsza, wykończona, ulega głosom podświadomego jestestwa, że może mordować, sprowokowana nie interesem publicznym, nie względami dobra społecznego, ale z pobudek egoistycznych.

zresztą niskiej kultury, bo z chęci zemsty za krzywdę własną, z zazdrości...

Takim jest „Purytanin”, z zadziwiającą pasją rzucający się w wir życia, nie zważający na żadne przeszkody, pochłonięty obudną namiętnością, która jest jego natogiem.

Takim jest też odtwórca tytułowej roli, nieznanu u nas dotychczas aktor francuski, Jean Louis - Barrault, genialny tragic. Jest w jego kreacji jakiś potężny i przykuwający urok, jest jakiś przemożny nastrój, który nie pozwala ani na chwilę oderwać oczu od jego nieco niesamowitej, nieco dziwacznej, niezwykle ciekawej sylwetki. Miarą jego wielkości jest — geniusz. Genialny aktor stworzył genialną kreację, która wykracza poza ramy gry aktorskiej.

Próżno szukać w tym niezwykłym filmie banalnej treści, sakramentalnego „happy end”. Znajdujemy natomiast w „Purytaninie” mocne, głębokie akordy życia, ujęte przedziwnie w dźwięk, w formę, osnute w

niezwykły nastrój, tak, że patrząc i słuchając tego, co się dzieje na ekranie, doznajemy nieprzeciętnych wrażeń.

Wspaniale są zwłaszcza zdjęcia. Tak artystycznie ujętej fotografii, tak mistrzowskiej gry światła i cieni nie widzieliśmy dawno. Misterna, oryginalna, niezwykle precyzyjna praca artystyczna operatora dała efekty, niespotykane w innych filmach. Kunsztowna robota fotograficzna jest w „Purytaninie” tak samo rewelacyjna, jak muzyka, reżyseria, gra artystów i treść. Treść niezwykle mocna, głęboka i prawdziwa.

„Purytanin” — to film, zrodzony z myśli niezależnej, nieskrepowanej przesadami tematycznymi, odrębny w charakterze i nastroju, jeden z tych filmów, które stają się w dyskusjach na temat kinematografii synonimem pewnego doskonałego typu artystycznego.

Premiera tego wartościowego arcydzieła odbędzie się dziś w kinie „Casino”.

SYGNALY

Zel chowska

Junosza-Stępowski

Pichelski

Wtorek, 24-go stycznia — 9 wiecz.

Pożegnalny koncert przed wyjazdem do Australii

niezrównanej artystki-recytatorki

RACHEL HOLCER

W programie — arcydzieła polskiej i tygodniowej literatury

Sala FILHARMONII
Narutowicza 20.

Bilety do nabycia dziś w Słom „Kultur-Liga”, Zachodnia 68, — tel. 191-15, a jutro w kasie Filharmonii.

Naszym czcigodnym p. Szefowej **Annie Grünberg** i p. Szefowi **Hercowi Grünbergowi** z powodu zgonu Ich nieodżałowanego **Ojca i Teścia**

b. p. BERA GRÜNBERGA

wyrażamy tą drogą nasze najgłębsze współczucie

Pracownicy i pracownicy, majstrowie, personel techniczny i biurowy Fabryki Pończoch Herc Grünberg, Łódź, ul. Zachodnia 70.

Wiadomości bieżące

DYZURY APTEK. — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: Sadowska - Dancerowa, (Zgierska 63); W. Groszkowski (11 Listopada 15); T. Karlin (Piłsudskiego 54); R. Rembieliński (Andrzeja 28); J. Chądzyńska (Piotrkowska 165); E. Miller (Piotrkowska 46); G. Antoniewicza (Pabianicka 56); J. Unieszowski (Dąbrowka 24a).

DODATKOWA KOMISJA POBOROWA. — W dniu 28 b. m. urzęduje w Łodzi dodatkowa komisja poborowa dla PKU miasto II.

Stawić się winni wszyscy poborowi rocznika 1917 i starszych roczników, zamieszkał na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatów policji, którzy z jakiegokolwiek powodów nie stawili się w wyznaczonym terminie do przeglądu wojskowego i otrzymali imienne wezwania z łódzkiego starostwa grodzkiego.

Dodatkowa komisja poborowa urzęduje w lokalu wydziału wojskowego przy Al. Kościuszki 19.

Od dziś lustracja ulic łódzkich

Z dniem dzisiejszym rozpoczyna się na terenie miasta lustracja ulic. Lustrację przeprowadzą funkcjonariusze policji.

Kontrolowane będą zarówno ulice w śródmieściu, jak i na peryferiach celem stwierdzenia, czy wykonane zostało zarządzenie starostwa w sprawie usuwania z jezdni, chodników i podwórz błota i nieczystości.

W wypadku stwierdzenia uchybień, sporządzane będą protokoły, które skierowane zostaną do referatu karnego starostwa. (1)

Otwarcie wystawy artystów-plastyków łódzkich

W dniu wczorajszym w salo- nach Miejskiej Galerii Sztuki odbyło się otwarcie wystawy zbiorowej związku zawodowego polskich artystów plastyków w Łodzi, grupujących większość artystów malarzy m. Łodzi. Na otwarcie wystawy przybył wojewoda łódzki p. Henryk Józefowski, wicewojewoda Jellinek, prezydent miasta p. Godlewski, oraz liczne grono osób ze świata kulturalno - artystycznego Łodzi. Wystawa będzie otwarta do dnia 19 lutego r. b.

Pożar w fabryce tektury

Wczorajszej nocy przy ulicy Srebrzyńskiej 36 wybuchł pożar.

Od nadmiernej gorąca zapalili się smary na maszynie w fabryce tektury inż. Adelfanga. Ogień groził przetruceniem się na nagromadzone na sali łatwopalne materiały.

Na miejsce przybyły plutony III i V. Kierownictwo nad akcją ratunkową objął komendant straży insp. Biedroń-Kalinowski.

Straż ogniowa szybko opanowała sytuację, a po półgodzinie pożar był już całkowicie ugaszony.

Dnia 22 zmarł po długich i ciężkich cierpieniach nasz najukochańszy ojciec, teść, dziadek i pradziadek

b. p. BER GRÜNBERG

przeżywszy lat 88.

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok nastąpi dziś, w poniedziałek, dn. 23 b. m. o godz. 12 w południe z domu żałoby przy ul. Kilińskiego 16, o czym zawiadamia

Rodzina

Usypiacz w pociągu Bydgoszcz--Łódź

Dwaj kupcy łódzcy okradzeni z rzeczy i pieniędzy

Dwaj kupcy łódzcy I. Herszlicher i Szulzynger, obaj zamieszkałi przy ul. Zawadzkiej nr. 25 zameldowali w policji, iż zostali

okradzeni w pociągu w czasie jazdy z Bydgoszczy do Łodzi.

Kupcy jechali sami w przedziale, do którego na jednej ze

stacji wszedł jakiś elegancko ubrany starszy człowiek, który palił jednego papierosa za drugim.

Pod wpływem dymu, który nie wątpliwie miał właściwości usypiające, Herszlicher i Szulzynger zasnęli.

Gdy się zbudzili pociąg był już blisko Łodzi. Trzeciego pasażera nie było już w przedziale.

Nie było również walizek Herszlicera i Szulzyngera. Znikły też ich portfele z pieniędzmi i do kumentami. Ogólne straty obliczają oni na około 3.000 zł.

Policja wdrożyła energiczne dochodzenie. (1)

„Opłatek” u kombatanów

W sobotę staraniem prezydium zarządu wojewódzkiej Federacji P. Z. O. O. w Łodzi, odbył się tradycyjny „Opłatek” dla członków zarządów okręgowych związków, reprezentantów powiatowych i grodzkich Federacji z terenu województwa łódzkiego. Zainaugurował uroczystość prezes zarządu wojewódzkiego Federacji senator dr. B. Fichna, witając obecnych senatorów: ob. ob. Hempła, Wilczyńskiego, psłów: Wadowskiego i Wymysłowskiego oraz przedstawicieli zarządów okręgowych związków sędziowanych. W serdecznym koleżeńskim nastroju zabierali głos sen. Hempel, wiceprezes wojewódzkiej Federacji St. Paprocki, wiceprezes Zw. Legionistów S. Kalinowski, prezes okręgu Związku Oficerów Rezerwy kpt. dypl. K. Kowalski oraz wiceprezes zarządu okręgu związku Podoficerów Rezerwy M. Wiśniewski. Wśród snutyh wspomnień o dawnych przeżyciach wojennych oraz obecnej pracy współczesnego pokolenia wieczór zakończyła się około godz. 23-ej.

Uroczysty obchód Powstania Styczniowego

Staraniem Polskiego towarzystwa oświaty i kultury robotniczej im. Żeromskiego, zorganizowana została wczoraj w sali Teatru Miejskiego przy ulicy Śródmiejskiej uroczysta akademii z intencji 76 rocznicy Powstania Styczniowego.

Po zagajeniu zabrał głos wiceprezydent miasta — p. Pączek, który wygłosił dłuższy referat historyczny na temat „Powstania Styczniowego w roku 1863”. Prelegent omówił przebieg powstania w kraju, a specjalnie na terenie łódzkiego okręgu.

Po prelekcji odbyła się część artystyczna.

Jakie pojazdy mechaniczne są wolne od opłat na rzecz Funduszu Drogowego

W związku z przystąpieniem do wymiaru opłat na rzecz państwowego Funduszu Drogowego od pojazdów mechanicznych na rok budżetowy 1933-40 starostwo grodzkie łódzkie podaje do wiadomości instytucjom i zakładom użyteczności publicznej z terenu m. Łodzi (ubezpieczalnia społeczna, straż pożarna, stowarzyszenia harytatywne i t. p.), posiadającym pojazdy mechaniczne, służące wy-

łącznie do własnych potrzeb, aby w terminie do dnia 1 lutego 1929 roku złożyły podania do starostwa grodzkiego w sprawie zwolnienia ich od opłat na rzecz Funduszu Drogowego.

To samo dotyczy rejonowych komitetów W. F. i P. W., junackich hufców pracy, oraz państwowych zakładów naukowych, używających pojazdów wyłącznie do szkolenia uczniów i nauczycieli.

Udusił się białem

Straszna śmierć pijanego

Wczoraj po południu we wsi Place Stoki pod Łodzią wydarzył się straszny a zarazem niecodzienny wypadek.

Przez pole przechodził w stanie nietrzeźwym 58-letni robotnik jednej z fabryk łódzkich Bolesław WEBER (Stoki, Weselna 31).

W pewnym momencie potoczył się on i upadł twarzą w błoto.

Weber był tak bardzo pijany, że nie był w stanie podnieść się. Po kilku chwilach błoto dostało się do ust pijanego. Nieszczęście chciało, iż nikogo nie było w pobliżu i Weber z braku pomocy poniósł śmierć wskutek uduszenia.

Po pewnym czasie znaleziono już tylko zimne zwłoki. (1)

RADIO

DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY

5.35 Muzyka poranna (płyty)
11.00 „Tadzio Zapominalski” — pogadanka dla dzieci młodszych
11.15 Muzyka (płyty)
12.03 Audycja południowa
13.00 Audycja dla kupców i rzemieślników.
13.30 Audycja dla gimnazjów: „Szopen”
14.00 Muzyka obiadowa
15.00 „Historie przedhistoryczne” — słuchowisko dla młodzieży
15.30 Muzyka obiadowa
16.20 Kronika naukowa: „Biologia”
16.35 Miniatury kwartetowe (Utwory kompozytorów krakowskich)
17.05 „Powstanie styczniowe w polskiej powieści” — szkic literacki
17.20 Koncert solistów
18.00 Rozmowa z radiosłuchaczami
18.10 Muzyka (płyty)
18.30 Audycja strzelecka
19.00 Koncert rozrywkowy
20.35 Dziennik wieczorny.
21.00 Zapomniane utwory w wykonaniu Stanisława Szpinalskiego (fortepian)
21.40 Nowości literackie
22.00 Życie kulturalne
22.10 Koncert rozrywkowy

AUDYCJE ZAGRAZICZNE
LONDYN (261) i DROBOWICZ (1500)
22.40 „Podróż zimowa” — cykl piosenki Szuberta

BRUKSELA (484)
23.10 Oktet F-dur Szuberta
PRAGA (479)
21.10 Uwertura „Królowa Saba” Goldmarka, Koncert fortepianowy F-moll Glazunowa i Suita Fibicha
KALUNDBORG (1250)
22.20 Kwintet smyczkowy C-dur Mozarta
SZTUTGART (523)
00.00 Symfonia koncertowa Haydna, Koncert fortepianowy D-moll Mozarta, Symfonia V Beethovena, „Poświęcenie nocy” Regera i Uwertura „Korsarz” Berlioz
MONACHIUM (405)
21.20 Koncerty brandenburskie nr. nr. 1 i 2 J. S. Bacha
BUKARESZT (365)
19.15 „Orfeusz” — opera Glucka (płyty)

TEATRY

TEATR MIEJSKI
Dziś o godz. 21.45 „Cwałata”, Impreza, zorganizowana przez „Hawzomir”.
We wtorek o 19.30 trapijąca sztuka Adlera i Perutza „Jutro niedziela”.
TEATR POLSKI
Dziś o godz. 18-ej wieczór recytacyjny świętego autora „Laur olimpijskiego” Kazimierza Wierzyńskiego.
Jutro o godz. 19.30 wyborna sztuka Peyret Schappuisa „Szaleństwo” z Z. Zyzkowską w roli głównej.

Wczoraj w Łodzi...

— Anna ZONTAG (Niciarniana 39) na tle nieporozumień rodzinnych targnęła się na życie, zażywając znaczną dawkę kwasu karbolowego. W stanie groźnym przewieziono ją do szpitala.

— Przy ul. Szarej 14 w celach samobójczych zażyła chloroku cynku Stefania BARCZYŃSKA. Denarka nie pozwoliła sobie ani przepłukać żołądka, ani też przewieźć jej do szpitala, mimo ciężkiego stanu.

— Przy ul. Grabowej 12 doszło do rozprawy nożowej. Ranni zostali: Henryk i Jan KONIECZNI, tamże zamieszkałi.

— Przy ul. Ozorkowskiej 33 w czasie kłótni małżeńskiej zamieszkały tam S. BLASZCZYŃSKI rzucił się z nożem na swą żonę 28-letnią Zofię i ciężko ją pokłuł. Kobieta przewieziona do szpitala w stanie poważnym. Blaszczyńskiego, który zbiegł, ściga policja.

— Na krańcowym posterunku policji, przy ul. 11 Listopada w budce dyżurnego dostała bólów porodowych i przed przybyciem lekarza pogotowia urodziła dziecko 29-letnia Sura LIP-SZYC (Młynarska 7). Położnicę z dzieckiem odwieziono do kliniki.

— Na ulicy Piotrkowskiej upadła i złamała nogę 31-letnia Guca FRYDMAN (Kilińskiego 50). Przewieziono ją do szpitala.

— Przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i 6-go Sierpnia doszło do bójki między kilku pijakami. Ranny tymi narzędziami został Adam MIKOŁAJCZYK (Wrześnieńska 22).

— Przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Pierackiego dostał ataku furii Wawrzyniec BIELAWSKI (Wólczańska nr 144).

— Przed hotelem Manteufel upadł Boruch EPSTEIN (Andrzeja 31) i doznał złamania ręki.

— Przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i 6-go Sierpnia wypadł z dorózki Stefan MIAZIO (Jana 54) i rozbił sobie czaszkę.

— W tramwaju linii „5” na ulicy Kopernika zatrzymano na gorącym uczynku usiłowaną kradzież kieszonkową I. GRYSZTAJNA z Warszawy, przybyłego do naszego miasta na „gościńne występy”. Grysztajn chciał wyciągnąć zyletkę kieszonkownika z Kalisza J. Wolfowi. Przez nieostrożność złodziej skaleczył zyletką kaliszana, co przyczyniło się do ujęcia złooczyńcy.

— Przy ul. Podrzecznej 14 doszło do bójki w czasie której Franciszek POKORA, jego żona Antonina i córka Regina zostali pokłuci nożem i skopani przez zięcia i szwagra. (1)

EUROPA

P. 4. 6. 8.10

Wielki epos miłości i bohaterstwa

Zwycięzcy Żywiołu

Ceny miejsc na wszystkie seanse — od 80 gr.

Kronika reporterska województwa łódzkiego

We wsi Wierzychy Prażnińskie 23-letni Władysław PAPUGA zakochał się w 19-letniej Mariannie STEPIEN. Nie mogąc uzyskać zezwolenia jej rodziców na ślub, Papuga w czasie kłótni strzelił w obecności niedoświadczonych teściów do Stepiówny, raniąc ją ciężko w głowę, po czym zbiegł.

We wsi Paprotnia, pow. łaskiego doszło do bójki między 10-letnim Zennem KOZŁOWSKIM a 12-letnim Zygmuntem RAZNIEWSKIM, w trakcie której Kozłowski pchnął kilkakrotnie nożem Różniewskiego. Rannego chłopca odwieziono do szpitala, gdzie niestety zmarł. Mediolan zabójca został zatrzymany. (1)

Francja -- Polska 4:0 (2:0)

Przykra ale niestety zasłużona porażka naszych piłkarzy w Paryżu



Pierwszy mecz międzypaństwowy Francja — Polska rozegrany w niedzielę w Paryżu zakończył się dotkliwą przegraną drużyny polskiej w stosunku 4:0 (2:0).

Porażka ta jest tym dotkliwsza, że była wynikiem słabej gry zespołu polskiego, który na tle miejscowej jedenastki wypadł wręcz beznadziejnie. Od razu też trzeba dodać, że najjaśniejszym punktem i zarazem JEDNYM Z NAJLEPSZYCH GRACZY NA BOISKU BYŁ NASZ BRAMKARZ KRZYK, który uratował nas przed dwucyfrową porażką. Na pewne pochwały zasługują jeszcze formacje defensywne, ale zato

W ATAKU NATOMIAST NIC SIĘ NIE KLEIŁO,

co było wszakże wynikiem znacznie mniejszej szybkości od francuzów, jak i kontuzji Pionka, który wraz z Wostalem był początkowo motorem sporadycznych akcji ofensywnych naszej drużyny. Matias zdradzał wyraźną niechęć do osobistego kontaktu z silniejszymi i zycznie przeciwnikami, a Wodarz i Wilimowski również nie wiele mieli do powiedzenia, zwłaszcza niemal zupełnie nie cofali się po piłkę, aby odciążyć silnie pracującą pomoc.

W przeciwnieństwie do nas FRANCUZI WYKAZALI IDEALNE ZGRANIE,

głównie w linii ataku, którego duszą był marokańczyk Ben Bark. rozumnie rozdzielający piłki i stale kursujący pomiędzy własną obroną a atakiem. Wykonawcami jego zagrań byli Zatelli i Heisserer w równym stopniu i obaj skrzydłowi. Napad francuzów świetnie uzupełniali: wyrównana i doskonale grająca pomoc z Jordanem na czele i szybcy, zdecydowani i ostro grający obrońcy. Bramkarz nie był specjalnie zatrudniony. Obronił wszystkie dwa strzały, jeden odbił nogą, wykazując tym jednak niepewność akcji.

Sędziował bez zarzutu p. Jordan (Szwajcaria).

DRUŻYNY WYSTĄPIŁY W SKŁADACH:

FRANCJA: Liense, Vandouren, Mattler, Bourballe, Jordan, Szmitt, Aston, Ben Bark, Zatelli, Heisserer i Veinante.

POLSKA: Krzyk, Szczepaniak, Twórz, Góra, Nylz, Dylko, Wostal, Piontek, Matias, Wilimowski i Wodarz.

Przebieg gry stał niemal od początku do końca

POD ZNAKIEM PRZEWAGI FRANCUZÓW,

ustawicznie zagrażających naszej bramce. Jedynie w pierwszej minucie, zaraz po rozpoczęciu gry, zryw naszej lewej strony ataku zdawał się zapowiadać równą walkę, ale już cała reszta pierwszej połowy stała pod znakiem przewagi miejscowych stale atakujących i zalamujących się jedynie na znakomicie dysponowanym Krzyku. Ten ostatni wykazał specjalną klasę, zwłaszcza w okresie między 9-tą a 15-tą min. gry, gdy kilkakrotnie strzalał Ben Barka,

Heisserera i Zatelli'ego z bliskiej odległości obronił bez zarzutu.

FRANCJA PROWADZI 1:0. Wyrazem ustawicznej przewagi francuzów jest znaczna ilość rógów, padających w tym okresie aż do chwili, gdy w 15 minucie gry lewoskrzydłowy Veinante, otrzymawszy długie podanie z prawej strony bez zastrzymania piłki skierował ją ostrym strzałem w róg bramki, tak że nie pozostawało żadnej możliwości obrony. Francuzi w ten sposób zdobyli prowadzenie.

Przewaga francuzów trwa w dalszym ciągu, mimo że w 19-ej minucie ma miejsce ładna kombinacja naszego ataku, zakończona niesety spalonym Wostala. Podobna sytuacja wydarzyła się w 23-ej min., kiedy również Wostal stał na spalonym, a już następne minuty stają pod znakiem ciągłych interwencji Krzyka, który jest coraz bardziej zatrudniony.

KONTUZJA PIONKA I FRANCJA PROWADZI 2:0.

Niebezpieczna sytuacja w 31 minucie po przeboju Heisserera również zostaje wyjaśniona przez zdecydowany wybieg Krzyka. W tym momencie, po zderzeniu się z Mattlerem schodzi z boiska Piontek, który powraca dopiero po kilku minutach, podczas gdy francuzi w tym czasie strzelają jeszcze jedną bramkę przez Heisserera, który po podaniu Ben Barka z kilkunastu metrów, oddał pioru



nujący strzał tuż pod poprzeczkę.

Ostatnie minuty pierwszej połowy wykazują w dalszym ciągu przewagę francuzów, którzy zdecydowanie górują nad polakami szybkością i zgraniem. **PRZEGRUPOWANIE W LINII ATAKU POLSKIEGO.**

Po przerwie wydaje się początkowo, że wynik ulegnie zmianie z uwagi na to, że polacy grają obecnie z wiatrem, przy padającym od 20-ej minuty drobnym deszczu. Wskutek deszczu boisko staje się śliskie i wszyscy gracze nie mogą utrzymać równowagi na boisku. Po pierwszych kilkunastu minutach drugiej połowy gry, które nie przyniosły żadnego wyniku cyfrowego, następuje krótki o-

kres zrywu drużyny polskiej, która przegrupowuje się, gdyż kontuzjowany Piontek przechodzi na skrzydło, Matias na łączniczkę, a na środkowej linii gra Wostal. W tym okresie dwukrotnie przeboje Wilimowskiego zalamują się na obronie francuzów, grającej bardzo zdecydowanie i ostro. Wynikiem ostrej gry francuzów jest kontuzja Wostala.

FRANCUZI DALEJ GNIOTĄ.

Począwszy od 22-ej minuty drugiej połowy znowu przeważają francuzi, którzy mimo bohaterkich interwencji Krzyka, uzyskują w krótkich odstępach czasu dalsze dwie bramki przez Zatelli'ego po podaniu Ben Barka i Veinante, który uzyskał bramkę bezpośrednio z rzutu rożnego.

Drużyna polska przegrupowuje się ponownie. Kontuzjowany i silnie kulejący Szczepaniak przechodzi na prawe skrzydło, Matias powraca na środek ataku, Wostal cofa się do pomocy, a Góra zajmuje miejsce w obronie.

Końcowe minuty meczu upływały przy cingie trwającej przewadze francuzów, z których bezwzględnie najlepszym pozostaje stale Ben Bark i końcowy gwizdek sędziego zostaje przyjęty z zadowoleniem przez około 40-tysięczną publiczność szczerze wypełniającą stadion Parc de France.

OBJEKTYWNA PUBLICZNOŚĆ.

Publiczność paryska wykazała pełną obiektywność i spokojną postawę, przy czym na specjalne podkreślenie zasługuje moment, gdy Góra po zderzeniu się z Veinante, podał mu rękę nie przyjętą przez tego ostatniego, co zostało pokwitowane gwizdami publiczności pod adresem francuza.

Na meczu obecni byli: podsekretarz stanu wychowania fizycznego p. Bontemps, ambasada Rzeczypospolitej reprezentowana była przez p. ambasadora Łukasiewicza, radcę Stebelskiego i kpt. Kureczewskiego.

FRANCUZI DUŻO LEPSI.

Jeżeli chodzi o ogólny rzut oka na przebieg dzisiejszych zawodów, wynik, aczkolwiek dość wysoki, uznać należy za porównywalny do zasłużony, gdyż z sytuacji boiskowych bynajmniej nie wynikała możliwość uzyskania bramki przez drużynę Polaków. Może przy lepszej współpracy pomocy z napadem, wynik cyfrowy byłby nieco niższy. Fakt jest jednak, że na przegrana dzisiejsza drużyna polska zasłużyła, gdyż ustępowała gospodarzom pod każdym niemal względem.

„Rewia gwiazd” światowego narciarstwa na zawodach FIS

Imienne zgłoszenia na mistrzostwa F. I. S. wykazują, że do Zakopanego przybędzie cała elita narciarstwa światowego.

Jedną z najliczniejszych reprezentacji będzie grupa francuska, ustępująca liczebnie jedynie Niemcom. NIEMCY WYSTAWIAJĄ REPREZENTACJĘ, ZŁOŻONĄ Z 36 OSÓB, FRANCJA ZAŚ WYSYŁA 29 OSÓB.

Związek francuski, jako pierwszy ze związków zrzeszonych w F.I.S. nadesłał już do komitetu organizacyjnego zgłoszenia imienne. Francuzi startować będą we wszystkich konkurencjach z wyjątkiem biegu na 50 km. Drużyna zjazdowa kobieca wraz z rezerwami składa się z następujących zawodniczek: Adam, Agnel, de la Fressange, Lacaze, Martin, Matussiere i Villan. Drużyna męska zaś następująco: Luis Agnel, Emile Allais, Besson, Burnet, James Couttet, Maurice i Rene Laforgue. Do skoku otwartego zgłoszeni są Georges i James. Do biegu 18 km. i do sztafety — Arnaud, Bouvard, Gindre, Cretin i Mermoud.

Nadto drużynie francuskiej towarzyszyć będą Jean Matter, prezes związku francuskiego, Paul Giggoux, prezes komisji sportowej, schienne oraz Allais. Jako kapitan sportowy przybywa Ppillage Payot i Jean Couttet jako jego zastępca. Pierwsza grupa w sile 6 osób opuszcza Paryż 22 b. m. i udaje się do Paryża dnia 24 b. m.

BARWY KANADY na zawodach F. I. S. w Zakopanem reprezentowane będą w biegach zjazdowych przez dwóch zawodników i jedną zawodniczkę. Kanadyjczycy przybędą do Zakopanego razem z drużyną szwajcarską dnia 6 lutego. Drużyna kanadyjska zakwaterowana będzie

wspólnie z angielską w hotelu „Bristol”.

ANGLIĘ reprezentować będzie w biegach dwóch zawodników, oraz pełna drużyna kobieca z jedną rezerwową zawodniczką. Drużynie towarzyszyć będzie prezes klubu narciarskiego Wielkiej Brytanii „Ojciec biegów zjazdowych” — Arnold Lunn, który przybędzie do Zakopanego 10 lutego, jako gość polskiego związku narciarskiego. Drużynie angielskiej towarzyszyć będzie dziennikarka miss Holt — Needham.

PRZEDSTAWICIELKĄ ZWIĄZKU AMERYKAŃSKIEGO będzie miss Alice Damrosch Wolfe, przewodnicząca komitetu narciarskiego kobiecego, która obecnie przebywa w St. Anton w Tyrolu. Zgłoszenia szczegółowe drużyny amerykańskiej jeszcze nie nadeszły.

WŁOSKI ZWIĄZEK NARCIARSKI zawiadomił organizatorów, że zawodnicy włoscy będą startowali we wszystkich konkurencjach zawodów F. I. S. Zgłoszenia imienne nadejdą niebawem.

ZWIĄZEK WĘGIERSKI reprezentowany będzie przez 14 osób Węgry przyjeżdżają do Zakopanego 8 lutego.

FINOWIE w składzie 20 osób przybywają do Zakopanego w dniu 11 lutego.

DRUŻYNA SZWEDZKA w sile 12 do 14 osób przybędzie do Zakopanego dnia 5 lutego pod kierunkiem p. Wilhelma Stolpe, dawnego trenera P. Z. N. Zjazdowy szwedzcy: młodociana gwiazda May Nilsson, oraz Hans Hansson przybędą do Zakopanego już w końcu stycznia.

Turystyczne biura podróży w Szwecji organizują szereg wycieczek

zbiorowych na zawody F. I. S. do Zakopanego, w których zapowiedziało już udział około 400 osób.

ZWIĄZEK NARCIARSKI RUMUNII zawiadomił P. Z. N. o przyjeździe swej reprezentacji, składającej się z 4-ch zawodników i 2-ch przedstawicieli związku. Termin przyjazdu rumuni na razie nie określała.

KTO STANIE PRZY MIKROFONIE SPRAWOZDAWCZYM.

Wśród radiosłuchaczy sportowych największe zainteresowanie wywołują transmisje mistrzostw w Zakopanem. W chwili obecnej możemy już podać nazwiska polskich reporterów radiowych.

Stalymi sprawozdawcami będą pp. red. Trojanowski, Frank, znani dobrze słuchaczom z licznych transmisji sportowych. Oprócz nich podczas mistrzostw łyżwiarskich Europy w jeździe parami przy mikrofonie sprawozdawczym stanie p. Zdzisław Karczewski, znany przed 15 laty zawodnik, a obecnie artysta scen stołecznych. Poza stalymi sprawozdawcami udział w audycjach „łisowych” przyrzekli red. St. Faecher, sekretarz generalny komitetu organizacyjnego międzynarodowych zawodów narciarskich F. I. S. w Zakopanem, Hugo Grossman, kierownik sekcji sportowej F. I. S., dr. H. Szatkowski, kapitan sportowy PZN i dr. H. Załuski, wiceprezes PZN-u.

SPECJALNA FANFARA FIS.

Zawody FIS będą miały własną fanfarę. Skomponowanie melodii powierzono muzykom polskim. Prawdopodobnie w melodii fanfary wykorzystane będą oryginalne motywy muzyki góralskiej.

Kanada — Niemcy 7:2 i 7:0

W ramach tygodnia między narodowych zawodów sportowych w Garmisch - Partenkirchen rozegrane zostały na stadionie lodowym olimpijskim między państwowe mecze hokejowe pomiędzy kanadyjską drużyną Smok Eaters a reprezentacją Niemiec. Zwyciężyli kanadyjczycy 7:2 (2:2, 4:0) i 7:0 (1:0, 5:0, 1:0).

Wczorajszy mecz „Polykaczyni” był ich 20-ym z rzędu spotkaniem. Rozegrali oni 20 meczów i wszystkie 20 wygrali. — Stosunek bramek wynosi 120:18. Najlepszy wynik uzyskał z „Polykaczyni” zespół praski LTC, który przegrał tylko 2:1. Nie ulega przeto wątpliwości, że kanadyjczycy zdobędą utracone mistrzostwo świata.

- Dotychczasowe wyniki „Polykaczyni”:
- Glasgow — 4:2
 - Haga — 4:1
 - Amsterdam — 4:1
 - Berlin — 5:1, 9:1
 - Hamburg — 8:0
 - Kolonia — 9:1
 - Krefeld — 2:0
 - Monachium — 4:2, 8:0
 - Wiedeń — 6:0, 10:1
 - Praga — 3:0, 2:1
 - Katowice — 10:1, 5:2
 - Praga — 4:1, 9:1.

Po dwóch zwycięstwach — porażka

Wczoraj wieczorem Śląska reprezentacja hokejowa rozegrała trzeci mecz w Berlinie. Przeciwnikiem Ślązaków była oficjalna reprezentacja Berlina. Ślązacy zmęczeni poprzednimi meczami przegrali w stosunku 0:2 (0:1, 0:1, 0:0). Polacy grali tym razem znacznie słabiej.

Zawody w Berlinie nie miały charakteru turnieju międzynarodowego, lecz jedynie luźnych meczów.

Pierwszy krok do zawodowości kolarzy polskich

Wczoraj odbyło się w Warszawie walne zebranie okręgowego związku kolarskiego. Najważniejszym punktem zebrania była sprawa t. zw. niezależnych kolarzy. Po gorącej dyskusji zebranie wypowiedziało się za przyjęciem regulaminu opracowanego przez PZK. Warto podkreślić, że szereg klubów wystąpił zdecydowanie przeciwko utworzeniu kadry niezależnych kolarzy.

Wybory do nowego zarządu przyniosły sensację w postaci powrotu do współpracy we władzach okręgu działaczy warszawskiego towarzystwa cyklistów, którzy dotąd stali poza związkami. Prezesem został wybrany dyr. Orłowski (WTC).

Zaprawa zimowa łódzkich sędziów piłkarskich

Wydział spraw sędziowskich okręgowego związku piłki nożnej w celu utrzymania kondycji fizycznej swych członków organizuje począwszy od dnia dzisiejszego zaprawę zimową w hali sportowej w parku im. Poniatowskiego pod kier. kpt. zw. p. Otto.

Zaprawa odbywać się będzie w przedziale i czwa tki każdego tygodnia od godz. 21-ej i trwać będzie do czasu wyjścia na boisko.

Menzel mistrzem tenisowym Niemiec

Wczoraj zakończone zostały w Bremie międzynarodowe mistrzostwa tenisowe Niemiec w hali.

W finale gry pojedynczej panów Menzel pokonał Henkla w trzech setach 6:4, 7:5, 6:4.

W finale gry pojedynczej pań Wheeler pokonała Smogyi 6:4, 6:4.

W finale gry podwójnej pań para Wheeler — Hamel pokonała parę Somogyi — Kovacs 6:4, 6:3.

Bez straty punktów

prowadzi Warta w drużynowych mistrzostwach bokserskich Polski

Warta — HCP 10:6

W meczu bokserskim o drużynowe mistrzostwo Polski poznańska Warta pokonała miejscowy H. C. P. w stosunku 10:6. bardziej wyrównaną, technicznie lepiej przygotowaną i mecz wygrała zasłużenie, jednak, po bardzo zaciętych walkach. Spotkanie stało na dobrym poziomie i wykazało dobre przygotowanie zawodników.

W muszej Stępniewicz (HCP) pokonał na punkty Krakowskiego, w koguciej Koziołek zwyciężył nieznacznie na punkty Liszkę, w piórkowej niespodzianką było zwycięstwo Walkowiaka (HCP) nad Skaleckim, w lekkiej Raatjak (W.) zwyciężył Szymczaka, w półśredniej Jarckiemu (W.) niesłusznie przyznano zwycięstwo nad Sobczakiem, w średniej Szulczyński (HCP) pokonał Wyrzykiewicza, w półciężkiej Klimecki, mimo dobrej formy, uległ znowu Szymurze, w ostatniej walce dnia Białkowiak.

Syrena zwycięża w meczu bokserskim 13:3

Towarzyski mecz bokserski między warszawską Syreną a łódzkim Hakoahem, który odbył się wczoraj w sali Filharmonii, zakończył się wysokim zwycięstwem Syreny w stosunku 13:3.

Jedynym zwycięstwem dla Hakoahu odniósł Wdowiński nad Kozłowskiem, a Rossman zremisował z Baśkiewiczem. Poziom meczu niski.

ski (Warta) znokautował w pierwszej rundzie Adamczyka.

Gopłania — Lechia 13:3!

W Inowrocławiu, w drugim meczu bokserskim o mistrzostwo Polski Gopłania pokonała Lechię w stosunku 13:3. Zawodnicy Lechii nie odnieśli ani jednego zwycięstwa, a trzy punkty zdobyli w walkach remisowych.

Udany debiut pięściarzy Sportjohnu

W dniu wczorajszym odbył się w sali Geyera pierwszy występ drużyny bokserskiej Sportjohna, która w meczu towarzyskim pokonała nieoczekiwanie Sokół 8:6.

Niemcy — Finlandia 10:6 w boksie

W Królewcu odbył się między państwowy mecz bokserski pomiędzy Niemcami i Finlandią. Zwyciężyli Niemcy w stosunku 10:6. Jedynym zwycięstwem przez k. o. odniósł Runge w wadze ciężkiej, zwyciężając w pierwszej rundzie fina Haa-visto.

Inne wyniki były następujące: w muszej fin Olli Lehtinen pokonał Obermauera, w koguciej niemiec Limbach wygrał z Heino, w piórkowej niemiec Graaf zwyciężył Peltonena, w lekkiej Nuernberg odniósł zwycięstwo nad Peltonenem, w półśredniej Mucach wypunktował Karlsona, w średniej Baumgarten przegrał niespodziewanie z Suhonenem, w półciężkiej Aleksii Lehtinen wygrał ze Schmidtem.

W wadze muszej (na pierwszym miejscu podajemy bokserów Gopłanii) Łoda I wygrał walkowerem z powodu nadwagi Olberta, w walce towarzyskiej zwyciężył również Łada, w wadze koguciej Łada II zremisował z Góreckim, w piórkowej Krysiak nie rozstrzygnął walki z Sidelnikowem, w lekkiej Marcysiak pokonał Różańskiego, w półśredniej Niemczyk odniósł zwycięstwo nad Sauterem, w średniej Pierrard wypunktował Podkowicza, w półciężkiej Leśniak wygrał z Baranowskim, w ciężkiej Zieliński zremisował z Szkwarkowskim.

W tabeli drużynowych mistrzostw Polski w boksie prowadzi obecnie poznańska Warta.

	gier	pkt.	st.zwyc.
1. Warta	3	6	30:18
2. H. C. P.	3	4	30:18
3. Gopłania	3	2	20:26
4. Lechia	3	0	16:32

2 remisy IKP w Kielcach i Ostrowcu

Bokserzy IKP bawili w Kielcach i Ostrowcu, remisując z Granatem i KSZO (8:8).

Kilka wyników ciekawych: Jedynym zawodnikiem, który nie stracił punktu w obu meczach był Tahorek. Popielaty i Pfk obie walki przegrali. Szwed stracił punkt z Zawadą (Gr.), Marcinkowski przegrał z Wolniakowskim (KSZO), Kowalewski zremisował z Kocjanem (KSZO), a Pietrzak z Kowalskim (KSZO).

Łodzianki o krok od mistrzostwa Polski w siatkówce

Mistrzostwo zdobyła ponownie drużyna A. Z. S. Warszawa przed Zniczem z Łodzi.

Wyniki walk finałowych są następujące:

A. Z. S. Warszawa — Znicz Łódź 2:0 (16:14, 15:6).

Polonia Warszawa — Olsza Kraków 2:0 (15:11, 11:10, 15:10).

Znicz Łódź — Olsza Kraków 2:1 (10:15, 15:5, 15:9).

Olsza Kraków pokonała niespodziewanie A. Z. S. Warszawa 2:1 (12:15, 17:15, 15:12).

Znicz Łódź — Polonia Warszawa 2:0 (15:11, 15:10).

A. Z. S. Warszawa — Polonia Warszawa 2:0 (16:14, 15:6).

Z uwagi na to, że tak A. Z. S. Warszawa jak i Znicz Łódź poniosły w rozgrywkach finałowych po jednej porażce musiano zarządzić pomiędzy tymi drużynami dodatkową rozgrywkę o tytuł mistrza Polski. W spotkaniu decydującym A. Z. S. Warszawa pokonał po niesłychanie zaciętej i emocjonującej grze drużynę Znicza w stosunku 2:1 (15:10, 11:15, 15:11).

Mecz należał do b. ciekawych, a licznie zgromadzona publiczność głośno dopingowała obydwie drużyny. A. Z. S. był drużyną równiejszą i temu zawdzięcza swój sukces. Łodzianki zdobywały się na piękne momenty, jednak jako całość ustępowały warszawiankom.

Mistrzostwa kl. A w koszykówce

W sobotę rozpoczęły się w hali sportowej mistrzostwa łódzkiej klasy A w koszykówce żeńskiej i męskiej. Wyniki były następujące:

Koszykówka żeńska: IKP — Zjednoczone 30:7 (14:5), Wima — Makabi 16:14 (11:6), Makabi — Zjednoczone 9:8 po dogrywce. W normalnym czasie wynik brzmiał 5:5, zaś do przerwy 2:1. IKP — ŁKS 42:7 (24:3).

Koszykówka męska: ŁKS — Tur 28:13 (11:13), IKP — WKS 27:19 (13:4), Wima — Tur 28:12 (9:6) i ŁKS — Znicz 30:18 (9:14).

Turniej szkół średnich w siatkówce

W dniu wczorajszym odbyły się pierwsze mecze w siatkówkę w ramach turnieju łódzkich szkół średnich. Wyniki były następujące: siatkówka męska: szk. tech. przem. — gimn. Zgrom. Kupeców 2:0, gimn. Niem. — gimn. Kupieckie 2:0, gimn. Reymonta — gimn. Kopernika 2:1, gimn. im. Narutowicza — gimn. Żeromskiego 2:0;

Siatkówka żeńska: gimn. im. Szczygiełkiej — gimn. Czapczyńskiej 2:0.

Gen. Kozicki prezesem PZS

W Warszawie odbyło się walne zebranie Polskiego Związku Szermierczego. Na prezesa związku został ponownie wybrany gen. Kozicki. Przewodniczył radca Krzyżanowski z Łodzi, który też wszedł do zarządu P. Z. Sz.

Inauguracja mistrzostw szermierczych łodzi

W sobotę zostały zainaugurowane meczem Elekrownia — Poczto-we PW, drużynowe mistrzostwa szermiercze Łodzi. Mecz zakończył się wynikiem remisowym 8:8, jednak zwycięstwo zostało przyznane drużynie Elekrowni, która miała lepszy stosunek trafień 35:33. Mecz odbył się tylko na szpady. W zespole Elekrowni wyróżnił się Bartnicki, zaś w Pocztowym PW. Domański.

Miss BARTIRA VEDETTA z Casino de Paris Wkrótce w TABARINIE

WYCIĄC I SCHOWAC

Terminarz rozgrywek ligowych

Pierwszy mecz w Łodzi gra UT z Wartą 2 kwietnia

Uchwalony przez walne zebranie ligi terminarz rozgrywek ligowych na rok bieżący przedstawia się następująco:

Dnia 26 marca — garbarnia — Ruch,

Dnia 2 kwietnia — Wisła — Polonia, Warszawianka — Ruch, Pogoń — Garbarnia, Warta — UNION, goń — Garbarnia, WARTA — UNION, AKS — Cracovia,

Dnia 16 kwietnia — Cracovia — Warszawa, Garbarnia — AKS, Polonia — Warta, UNION — WISLA, Ruch — Pogoń,

Dnia 23 kwietnia — CRACOVIA — UNION, Warszawianka — Garbarnia, Pogoń — Polonia, Warta — Wisła, AKS — Ruch,

Dnia 30 kwietnia — Wisła — Pogoń, Polonia — AKS, UNION — WARSZAWIANKA, Ruch — Cracovia,

Dnia 7 maja — Wisła — Cracovia, Warszawianka — Polonia, POGON — UNION, Warta — AKS, Ruch — Garbarnia,

Dnia 1 maja — Cracovia — Warta, Polonia — Ruch, Pogoń — Warszawianka, UNION — GARBARNIA, AKS — Wisła,

Dnia 18 maja — Cracovia — Polonia,

Dnia 31 maja — Garbarnia — Wisła, Warszawianka — AKS, Warta — Pogoń, RUCH — UNION,

Dnia 8 czerwca — Wisła — Ruch,

Dnia 11 czerwca — Garbarnia — Cracovia, — POLONIA — UNION, Warta — Warszawianka, AKS — Pogoń,

Dnia 18 czerwca — Garbarnia — Polonia, Warszawianka — AKS,

Pogoń — Cracovia, UNION — AKS, Ruch — Warta,

Dnia 25 czerwca — Cracovia — Ruch, Polonia — Wisła, Warta — Garbarnia, UNION — POGON, AKS — Warszawianka,

Dnia 29 czerwca — GARBARNIA — UNION,

Dnia 2 lipca — Wisła — Warta, Warszawianka — Cracovia, Pogoń — AKS, Ruch — Polonia,

Dnia 15 sierpnia — Cracovia — Pogoń,

Dnia 20 sierpnia — Wisła — Warszawianka, Polonia — Pogoń, Warta — Ruch, UNION — CRACOVIA, AKS — Garbarnia,

Dnia 3 września — Cracovia — Wisła, Polonia — Warszawianka, Pogoń — Warta, AKS — UNION,

Dnia 10 września — Cracovia — Garbarnia, Warszawianka — Pogoń,

Warta — Polonia, Ruch — AKS,

Dnia 17 września — Wisła — AKS, Polonia — Garbarnia, UNION — WARTA, Ruch — Warszawianka,

Dnia 24 września — Garbarnia — Warszawianka, Polonia — Cracovia, Pogoń — Wisła, UNION — RUCH, AKS — Warta,

Dnia 1 października — Cracovia — AKS, Warszawianka, — Warta, UNION — POLONIA, Ruch — Wisła,

Dnia 8 października — Wisła — Garbarnia, WARSZAWIANKA — UNION, Pogoń — Ruch, Warta — Cracovia, AKS — Polonia,

Dnia 15 października — Garbarnia — Pogoń,

Dnia 22 października — WISLA — UNION.

INDYWIDUALNE WYJAZDY

do: Anglii
Francji
Belgii
Włoch

i innych krajów europejskich i zamorskich załatwia szybko i tanio

P. B. P. „ARGOS” Łódź, Traugutta 1 — tel. 107-86. —

Wycieczka na TARGI BRYTYJSKIE

do Londynu i Birmingham przez: Paryż, Brukselę i Holandię. — Wyjazd 11 lutego 1939 r.

Zapisujcie się na członków L. O. P. P.

Tropiciiele niedoli

Pamiętniki Lekarzy — książka, dokument socjologiczny.

Nauka medycyny znalazła już wiele środków do walki z chorobą, uchroniła już wiele istnień ludzkich od śmierci, przedwczesnej niemniej jednak w wielu wypadkach jest zupełnie bezradna, choroba i śmierć zbierają ciągle obfite żniwo — mimo istnienia skutecznej przeciw nim broni. To też kiedy człowiek ginie, bo nie ma lekarza, któryby się nim zajął, bo nie stać go na kupno lekarstwa — stan taki staje się problemem społecznym i dopomina się o załatwienie krzywdy, wyrządzonej setkom i tysiącom ludzi. W naszej epoce niebawego rozwoju techniki i zupełnego przewrotu w stosunkach ludzkich, istnieją jeszcze sprawy, będące w jaskrawej sprzeczności z rytmem współczesnego życia, sprawy, które krzyczą o szybkie załatwienie i są polickiem wymierzonym w oblicze naszego dzisiejszego, jakże jeszcze niedoskonałego ustroju.

Człowiek pozostawiony sam sobie, wydany na pastwę nędzy i chorób trapiących go, nie korzystający z dobrodziejstw nauki, to wypadek nie odosobniony, to setki i tysiące wypadków powtarzających się w różnych stronach kraju i w różnych okolicznościach. W świeżo wydanych „Pamiętnikach Lekarzy” (Wydawnictwo Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Warszawa 1939) znajduje się aż nadto materiału do snucia tego rodzaju smutnych refleksyj. Na kartkach 10 pamiętników zebrano tyle spraw smutnych i bolesnych, tyle krzywd nikomu nie znanych, że choć materiał pamiętników jest bardzo bogaty i obejmuje wiele innych dziedzin i problemów, na pierwszy plan nieodparcie wysuwa się to jedno: niesprawiedliwość losu i ludzi.

W tym niezwykle ciekawym wydawnictwie, jakim są „Pamiętniki” mimo pięknej formy literackiej i dużej kultury pisarskiej autorów, najważniejszą rzeczą jest treść, treść w niektórych wypadkach przechodząca oczekiwania czytelnika, poruszająca go do głębi i zmuszająca do wyciągnięcia pewnych wniosków z tej lektury. Są tam fragmenty nie ustępujące w swym realizmie „Pamiętnikom Chłopów” czy „Bezrobotnych”, są tam refleksje autorów, będące odpowiedzią na cały szereg kwestyj społecznych z dziedziny zdrowia ogólnego. Bo rzecz prosta, autor-lekarz

najwięcej ma do powiedzenia w tej dziedzinie, to też problematyka każdego z Pamiętników zamyka się przede wszystkim w ramach zakreślonych przez dążenia i potrzeby naszej akcji podniesieniem zdrowotności ogółu obywateli. Ile mamy do zdziałania w tej dziedzinie, z jakimi trudnościami walczą ta akcja i ile jeszcze posiada braków? — o tym dowiaduje się czytelnik niejako namacalnie, prowadzony w wielkim napięciu poprzez wszystkie karty książki od jednego obrazu do drugiego, od opisu zgonu położnicy, przyprowadzonej o śmierć przez brudną babkę położną do reportaży ujętego obrazka rodziny wiejskiej, dotkniętej klęską gruźlicy.

Śmierć, choroby i nędza — stały motyw tych obrazów, wziętych z życia, ale z pomiędzy tych grozą wstrząsających wierszy wylania się osoba człowieka niosącego pomoc i ulgę w cierpieniu, osoba lekarza - tropiciela niedoli.

Wszyscy ci lekarze - autorzy, ludzie którzy wchłonili zostali przez ponure środowisko nędzy ludzkiej i znają jego potrzeby tak, jak nikt inny, wołają wielkim głosem o ratunek dla swych niedoszłych pacjentów. Dla robotników rolnych, którym odebrano prawo do ubezpieczenia chorobowego, dla chłopów małorolnego, którego stać ledwie na opłacenie znachora, dla wyrobnika małowarstwowego i dla wszelkiej biedoty wiejskiej i wiejskiej trawionej nędzą i chorobami. Stan, jaki dziś jest na wsi, nosi w sobie zarodki katastrofy, która nieunikniona rzeczą kolejną nastąpić musi w najbliższej przyszłości, jeżeli w czas nie zapobiegniemy temu. Jeżeli pomoc lekarska dla wsi będzie nadal wymierzana w takiej samej dozie, jak to się dzieje do tej pory.

Dlatego każdy z autorów, do głębi ludzkiego serca poruszony niedolą otaczających go biedaków, przemawia do wyobraźni i do duszy czytelnika, stara się mu unaocznic bezmiar nieszczęścia w jakim niektóre kategorie ludzi tkwią dołuchzas. Książka cała, to jedna wielka prawda o życiu, to apel do społeczeństwa a zarazem i oskarżenie.

Oby ten apel znalazł jak najszersze echo i doprowadził do pożądaných zmian.

L. M.

DOKTOR KLINGER

SPECJ. CHOR. WENERYCZNYCH, SEKSUALNYCH I SKÓRNYCH (włosów) przeprowadził się na ul. Przejazd 17. GODZINY PRZYJĘĆ: od 9-11 i od 6-8. — Tel. 132-28.

Dr. Jerzy TENENBAUM
CHOROBY WEWNĘTRZNE powrócił i przeprowadził się na ul. Piłsudskiego 23, telef. 213-10 przyjmuje od 5-7.

DR. MED. S. KANTOR
Spec. chorób skórnych i wenerycznych
UL. PIOTRKOWSKA 90
tel. 129-45
Przyjmuje od 8-2 i od 6-9 wiecz. W ni edz. i święta od 8-2.

ZAKOPANE. „ANASTAZJA”, pensjonat komfortowy, ciepła i zimna woda, kuchnia wykwinna, czynny cały rok. Ul. Zamojskiego, tel. 13-44.

POKÓJ umeblowany dla pana z wejściem z klatki schodowej. Zamienność 6, m. 38. — 6

Zarówki Przeciwlotnicze (OPL) „HELIOS” Piotrkowska 39 telefon 342-62 w podwórzu do nabycia w składzie żarówek i art. elektr. Sp. z o. o.

KINO Mimoza
ULICA KILIŃSKIEGO Nr. 178,
Dojazd tramw. Nr. Nr. 0, 4, 10, 16, 17.
Początek seansów: w dni powsz. o godz. 3 pp., w niedziele i święta o 12 w p., ostatni 9 w.

Od wtorku 17 do poniedziałku 23 stycznia r. b. GASPARONE
W rol. gł.: Marika Röck, Leo Slezak i John Heesters
II-gi wspaniały film p. t. KOMBATANCI
(WYSPA WDÓW)
W r. gł.: Martelle Chantal, Pierre Renoir i Aimé Chariond
1) Dunia. 2) Pasażerka na gapę

Wycieczka morska „PO SŁOŃCE POŁUDNIA”

M/S PIŁSUDSKI — od 7-30 kwietnia — Portugalia, Italia, Morze Śródziemne, Afryka ze zwiedzaniem: Lizbony, Neapolu, Palermo, Ceuty i Tripolisu — Cena od zł. 660.—
Informacje i zapisy: Wagons-Lits||Cook, Łódź, Piotrkowska 68, tel. 170-70.

Wyjazdy indywidualne do PALESTYNY

Cena uczestnictwa 495.— i obejmuje: 1) paszport indywidualny na 6 miesięcy w obce strony okrętami „Transilvania” i „Besarabia” wraz z wyżywieniem 2) przejazd w obie strony okrętami „Transilvania” i „Besarabia” wraz z wyżywieniem 3) przejazd kolejowy.

Wyjazdy z Łodzi w każdą ŚRODĘ

Zapisy przyjmuje i wszelkich informacji udziela

P. B. P. „ARGOS”, Łódź, Traugutta 1, tel. 107-86.

Do LONDYNU na Targi Brytyjskie

WYCIECZKA ZBIOROWA oraz WYJAZDY INDYWIDUALNE PO PALESTYNY NA PURYM

tania wycieczka z możliwością przedłużenia pobytu

DO PARYŻA i NA RIVIERE

indywidualne wyjazdy w dowolnym terminie

oraz wyjazdy turystyczne do krajów zamorskich

organizuje najszybciej i najtaniej:

Poltour

Polskie Biuro Podróży Sp. Akc. Łódź, ul. Traugutta 2
Tel. 120-37

H. Rózaner

DR. MED. Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i seksualnych
Narutowicza 9, II p., front
Tel. 128-98
przyjmuje od 9-1 i 5-9 wiecz.

Uszczelnienia przeciwgazowe!

Uskutecznia A. FRYDENZON, Piotrkowska 7. Dzwonić 173-57

Mistrzowie olimpijscy w habitach zakonnych

Mistrz Szwecji w jeździe na nartach ERIC BARSSON, odmówił udziału w zawodach sportowych, tłumacząc się, że zawody odbywają się przeważnie w niedzielę, dzień przez kościół poświęcony na wypoczynek.

Zwycięzca olimpijski, szybkobiegacz ERIC LIDDELL, również odmawiał udziału w zawodach sportowych, o ile odbywały się one w niedzielę. Wreszcie wycofał się całkowicie z życia sportowego, poświęcając się misjonarstwu.

Słynna tenisistka DOROTA GOULD, nigdy nie zjawiała się na kortach prywatnym, czy rozrykowym w niedzielę.

Sława narciarska Skandynawii, Larsson, wycofuje się również z życia sportowego, opierając swą decyzję na przesłankach głęboko religijnych. Sport, twierdzi Larsson, pobudza ambicje zawodnika, wywołuje u zwycięzcy uczucie dumy, a duma i próżność są sprzeczne z uczuciem pokory, jakie ożywiać wino każdego dobrego chrześcijanina. Larsson również zamierza poświęcić się pracy misjonarskiej wśród dzikich plemion Afryki.

Higiena to zdrowie!

Cyklinowanie, drutowanie i froterowanie posadzek, czyszczenie wystaw i okien, sprzątanie biur i pokoi, odkurzenie elektroluxem. Reparacje linoleum. Pakowanie okien i drzwi.

J. HUPERT i S-ka
Piotrkowska 44,
tel. 202-14.

Allais w filmie

We francuskim świecie sportowym wielkie zainteresowanie wywołał film narciarski, prezentujący metodę i dorobek metody francuskiej. Aktorami tego filmu są Allais i Coulet.

Doktor Medycyny Gustaw Kohn

specjalista chorób kobiecych i akuszerki
Piłsudskiego 51, tel. 170-03
Przyjmuje 8-10 i 4-8 w.

TYLKO REKLAMA w dziale DROBNYCH OGŁOSZENI GŁOSU PORANNEGO daje odpowiednie rezultaty!

Cukiernia „ZRÓDŁO”

Przejazd 1 — tel. 209-87
poleca
Paczki wyborowe 2 szt. 25 gr.
Ciastka po 20 gr. szt.

Uwaga: Do każdego kupionego 5-ciu ciastek 6-te liczymy tylko 5 gr., wyjątek kremówki

KINO TEATR METRO PRZEJAZD 2

Pocz. o 9. 4 Dziś premiera!

CZTERY CORKI

Rewelacyjny film reż. Michaela Curtisa p. t. wg najlepszej powieści Fannie Hurst

CORSO

Początek seansów o godz. 4 po poł. W soboty i niedziele — o godz. 12.
CENY MIEJSC OD 50 GROSZY

Dziś premiera! — Poraz pierwszy w Łodzi. — Najweselsza komedia sezonu W roli gł. Joe Brown najświetniejszy komik świata W pozostałych rolach: MARIAN MARSH, EDGAR KENNEDY

Nadprogram: Ładna kolorówka i dod. PAT. — Nast. progr.: „Poszukiwany bohater” W r. gł.: George O'Brien

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, za granicą — zł. 9.—

Redakcja rękopisów nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rowia” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatkowo 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.

Redaktor: Jakub Warhaftig

Za Wydawnictwo: „Głos Poranny — Jan Urbach i S-ka” Eugeniusz Krowman. W drukarni własnej Piotrkowska 101.